

PIAST

Tygodnik polityczny, społeczny, oświatowy, poświęcony sprawom ludu polskiego.
Naczelny organ Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Redakcja i Administracja: KRAKÓW, MAŁY RYNEK 1. Telefon 1286.	Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Józef Raczkowski.	Cena ogłoszeń: 20 halerzy za wiersz petitowy.
Kosztuje rocznie w Austrii 4 K za granicą 5 K Numer pojedynczy 10 hal.	Wychodzi co niedzielę.	Rękopisów redakcja nie zwraca.

Brońmy ziemi!

Z powodzi klęsk, spowodowanych wojną europejską, która zniszczyła ekonomiczny dorobek polskiego narodu, w gruz i perzynę przemieniła kwitnące wsie i miasta, zrujnowała nasz dobytek kulturalny i nasze kulturalne i historyczne zabytki, ograbiając nas formalnie ze wszystkiego, czemu kultura tysiącletnia narodu nadała w ciągu wieków kształt trwały, z całej powodzi tych przeogromnych klęsk i ofiar ocalałe jedno: ziemia.

I jej, macierzy narodu najdroższej, wojna nie oszczędziła. Ziemia-Matka podzieliła los swoich dzieci. Granaty, które dobytek nasz i zabytki niepowrotnie niszczyły, zorały ziemię i skąsały, jak wściekłe psy, dobierające się do wnętrzości. Łopaty poryły w niej rowy strzeleckie, jaskinie podziemne, przemieniając najurodzajniejsze pola w szachownicę głębokich rozpadlin, znamionujących dzisiejszy sposób prowadzenia wojny. Pod siekierami waliły się lasy, wyrębywane dla ułatwienia artylerji celowania, pod kołami nieprzeliczonych wozów, samojazdów i pociągów znikły zagony, a powstawał ugór, na którym za lat kilka jeszcze nie się rodzić nie będzie. Gdzie tylko przewaliła się pożoga wojny, tam znikły wsie, znikły chaty. Pozostała tylko ziemia, przemieniona, co prawda, w pustynię, skarżąca się popiołami zgliszcz, ogołocona ze wszystkiego, płacząca wielkimi oczodołami jam, wyrzniętych granatami, jak wdowa bogata i dumna, której synów pozabijano w walce, a której ponadto wszystko się zabrało, tak, że jeno łachman na niej został i krwawiące rany — ale została.

I zostanie. Ona z tego potopu nieszczęść ocalała. Zniknie niejedno miasto, znikną setki wsi,

wyginą dziesiątki tysięcy ludu — ona, Ziemia-Macierz, zostanie. Ona przetrwa największe burze, zostanie i tych, których wojna nie zmiecie, którzy wraz z nią wszystkie wojenne okropności przetrwać zdołają, przytuli do łona, jak matka najlepsza i najczcigodniejsza, powoli rozpaczać będzie dawny swój przepych, powracać do dawnej krasy, żywić i chować swoje dzieci. Bo nie masz matki tak dobrej i bogatej, jak Matka-Ziemia. To skarb najcenniejszy i najświętszy!

Ten jeden skarb po wojnie nam zostanie. Straciliśmy już i stracimy jeszcze skarby przeogromne, niezem się nie dające zastąpić, ani wynagrodzić, ten jeden skarb jednak z półoju klęsk wyniesiemy i zachowamy.

I na ten skarb już sobie ostrzą zęby ci, którzy go nie mają, lub mają za mało.

Już słyhać, że tu i ówdzie do znękanego nieszczęściami chłopka, któremu istotnie wojna nie nie pozostawiła prócz życia i tego jedyne skarbu — ziemi, zagłada uczynny i zawsze »dogodzić« chcący w biedzie żyd i proponuje, że on ziemię kupi. Już w innych krajach monarchii, które od wojny zgoła nie nie ucierpiały, a tylko z opisów w gazetach wiedzą, jak strasznie za tę wojnę płaci polski lud w naszym kraju, mówi się głośno, że po wojnie ziemia w Galicyi będzie bardzo tania i że ją będzie można za psie pieniądze kupować.

W miarę przedłużania się wojny apetyty na ziemię naszą będą rósć, bo wszyscy liczą — jak się zdaje — na to, że chłop polski, tak strasznie wojną dotknięty, widząc, co wojna z tej jego ziemi zrobiła, przelęknie się mozołu, jaki go czeka i będzie chciał pozbyć się tej ziemi jak najrychlej, za psie pieniądze, byle tylko móc uciec z tego kraju i gdzieindziej szukać szczęścia. Liczą na to, że przy nieporadności, o jaką wszyscy w Europie nas posadzają, i po części słusznie, chłop polski nie będzie chciał budować nowego życia na pogorzeli tego, co pracą pokoleń całych zostało zbudowane.

Zachodzi więc niebezpieczeństwo, że po wojnie możemy stracić nawet ten jedyny skarb, jaki wojnę przetrwa i jaki nam po wojnie zostanie.

Na to niebezpieczeństwo zwrócić uwagę — to najświętszy obowiązek każdego Polaka. Niebezpieczeństwo to usunąć, uniemożliwić — to najświętszy obowiązek przedewszystkiem dzieci i dziedziców tej ziemi, to obowiązek polskiego Ludu!

Lud i Ziemia — to dzieci i matka. I cóż dla chłopca polskiego jest i może być droższem, niż ziemia?

Chłop nasz nie chce się wynieść do trzeciego powiatu, bo on całym sercem tkwi na tym najmniejszym choćby skrawku, jaki ma w swojej wsi. I to jest powód, dla którego chłop polski nie nadaje się do kolonizacyi, do której świetnie nadaje się chłop niemiecki.

Dlatego też wiemy, że jeśli zawołamy: brońmy ziemi! brońmy Ziemi-Macierzy, najdroższego skarbu, którego nam wojna wydrzeć nie zdołała! — to znajdziemy posłuch u całej milionowej rzeszy chłopskiej.

Nadeszła pora, że to hasło rzucić musimy.

Brońmy ziemi!

Nie dopuścimy, by bodaj piędź jej przeszła w inne, nie w nasze ręce!

Nie dopuścimy do tego, byśmy po wojnie uronili choćby najmniejszą częśćkę tego skarbu największego, który nam przodkowie zostawili, a którego nie nam wyrwać nie zdoła, jeśli tylko my sami wyrwać go sobie nie pozwolimy.

Pilnujmy, by nie dopuścić do sprzedaży ziemi w ręce obce. Taka sprzedaż, to w warunkach obecnych zbrodnia wobec narodu, bo tylko dopóki mamy ziemię, dopóty jesteśmy narodem.

Wojna nam prawie wszystko zabrała — nie pozwólmyż, byśmy sami zatracali to, czego nam nawet wojna zagrabić nie zdołała.

I dlatego już dzisiaj, w tych ciężkich czasach, w których włosy siwieją od trosk o życie i przetrwanie, w których myśleć trzeba o najkonieczniejszych, najpierwotniejszych potrzebach, zwróćmy całą naszą uwagę na to, by bronić ziemi, by rękami i nogami trzymać się tej Ziemi-Matki i nie pozbywać się jej za żadne skarby świata!

Józef Rączkowski.

Skąd czerpie naród polski swe siły?

Wojna obecnie się tocząca wykazała ogromną teźyznę narodu polskiego, jego zasoby materialne i siłę moralną. Taka wyśmiewana przez szereg lat Galicya, jako kraj największej nędzy, potrafiła złożyć setki tysięcy na Legiony, potrafiła żywić przez kilka miesięcy tysiączne armie, taki — zdawało się — zacořany pod względem świadomości narodowej kraj potrafił wysłać tysiące ochotników do Legionów. O cyfrach w tym kierunku dowiemy się kiedyś po wojnie. Dziś możemy tylko zaznaczyć — o ile nam wiadomo — że będą one wyglądać imponująco, zwłaszcza odnośnie do czynników, od których niektórzy niedowiarkowie niedużo się spodziewali. Tu zaznaczę, że np. z powiatu wadowickiego wpłynęło na Legiony około sto tysięcy koron, zebranych przeważnie wśród włościan, zaś z powiatu dąbrowskiego złożył lud przeszło 70 tysięcy koron!

Jak się to wszystko stało? Czy nas kto odmienił różdżką czarodziejską? Dlaczego wśród tego ogromnego tragizmu, który się teraz rozgrywa na ziemiach polskich, nie zafamano rąk, lecz ciągle jeszcze i coraz silniej wierzy się, że jeszcze Polska nie zginęła? Skąd czerpiemy swe siły?

— Trudno nie znaleźć odpowiedzi na te pytania, a odpowiedź ta będzie tylko jedna: siła narodu polskiego płynie z pod wieśniaczej strzechy.

Skąd to bowiem czerpali siłę ci śmielsi, co przed paru laty zaczęli tworzyć organizacje strzeleckie? Pili oni orzeźwiająco, cudowną wodę z czystej krynicy duszy chłopskiej, oni tę duszę poznali i dlatego pracowali z taką wielką wiarą w swą ideę. Lecz wnet pokazało się, że rzeczywistość wyprzedziła najśmielsze nawet nadzieje. Czy dużo upłynęło tygodni po tem, jak to Włodzimierz Tetmajer pisał przed dwoma laty w „Kuryerze Codziennym“, że, jak bardzo ukochał te śliczne krakowskie stroje, takby je wszystkie dał za to, żeby mógł ujrzeć po wsiach siwe, strzeleckie mundury, a już — powtarzam — po paru tygodniach cała Galicya pokryła się siecią związków i drużyn strzeleckich, i te siwe mundury strzeleckie można było zobaczyć w najbardziej od miast oddalonych wsiach. I z tego czynu polskiego ludu czerpali ci apostołowie wiarę i siłę do dalszych poczynań. Z chwilą rozpoczęcia pracy nad organizacyami strzeleckimi wśród ludu lud ten nie był już morzem martwem, lecz żywotną siłą.

Zachodzi pytanie, czy obecna wojna nie skaziła tych szlachetnych popędów? Otóż — przeciwnie! Na każdym kroku, mamy tego przykłady. I tak, w powiecie nowosądeckim, po wyparciu Moskale z okolicy i otwarciu nanowo parafialnej kasy Raiffeisena w Siedlcach przynieśli chłopci, z jednej parafii, w jednym dniu 13 tysięcy koron, które jako dług oddali do kasy, bo chłop

nie liczy na moratorium, on ma ustawę w sercu, a przede wszystkim wierzy najsilniej w zwycięstwo naszych wojsk i nie da się bałamucić głupim mowom.

Zapytuję się, czy, gdy będzie takich faktów więcej, a z pewnością będzie ich setki, nie urosnie serce patronowi kas raiffeisenowskich, p. Stefczykowi i czy nie zacznie on po wojnie pracy z tą samą wiarą i energią, z którą rozpoczął swą pracę, gdy jeszcze kas tych w Galicyi nie było?

Przed paru dniami przyszła do mnie pewna kobieta z powiatu grybowski o poradę, gdyż zmarło jej dziecko, za które brała zapomogę z powodu powołania ojca jako rezerwisty do wojska

Napisałem jej zgłoszenie do starostwa i uspokoiłem ją, a czy mię nie zbudowało jej postępowanie?!

Stąd czerpie naród polski swoje siły — z ludu!

Piątkowski Franciszek.

Polska w obecnym czasie.

Polsko, Ojczyzno nasza! Tak niegdyś kwitnąca
Szczęściem i dobrobytem! Ty byłaś płynąca
Mlekiem i miodem! Tobie z łaski dana
Była szczególna dobroć i opieka Pana.
Łany twoje rozkosznie zbożami szumiały,
Które mieszkańców kraju w chleb opatrywały,
A pracy naszej zawsze Pan Bóg dopomagał,
Bo kraj się w dobrobycie coraz więcej wzmagał.

I ktoby się przed rokiem był spodziewał tego,
Co na Ciebie spaść miało, nasza ziemio, złego,
Ktoby się był spodziewał, że z powierzchni ziemi
Zniknie szczęście, dobrobyt, krwią się zaczerwiemi
Obszar twój, a olbrzymia część twego narodu
Będzie marła z rozpaczą od zimna i głodu?!

Wszystkie klęski, nieszczęścia z sobą się złączyły,
I całym swym ogromem na Polskę zwały.
I przeszły przez nią strasznym, niszczącym pochodem,
Mszcząc się w okrutny sposób nad polskim narodem.

Polsko, Ojczyzno nasza! Kultury strażnico,
Dziś zostałeś Łazarzem ludów, męczennicą;
Zamieniona zostałeś w cmentarzisko wielkie,
W którym spoczywa życie, radość, szczęście wszelkie.
A na obszarze twoim teraz się znajduje
Ruina i zniszczenie, śmierć i głód panuje.
Co noc widne na niebie straszne, krwawe łuny
Płonących chat i wiosek; to straszne zwiastuny
Zagłady naszej. A gdzie dawniej wioski stały,
Tam dziś tylko ruiny i zgłiszcza zostały.
A gdzie dawniej gwar ludzki i wesołość wrzała,
Teraz cmentarz i głucha pustynia powstała.
A pośród tej pustyń, między ruinami,
Błądzą ludzie, jak widma, niedoła znękani.
A taka u nich rozpacz, zwątpienie i bieda,
Jaka się żadnem słowem wypowiedzieć nie da.

A ziemia, rodzicielka nasza ukochana,
Od kół i kopyt końskich cała stratowana.
Zamieniona w bagniska, kałuże śmierdzące,
W których grób swój znajduje poległych tysiąca.
A nad tem cmentarzyskiem z krakaniem latają
Stada kruków złowrogich i żeru szukają,
Na polach krwawych bitew, gdzie obfitych łupów
Dostarczają im zwłoki pozostałych trupów.

Nad tą dolą okrutną i nieszczęściem naszym,
Ach! płakać nam wypada razem z Jeremiaszem!..

Woźniak Jan, z Choczni.

Pamiętajmy i o najbiedniejszych!

Wiadomo powszechnie, że w myśl ustawy z dnia 26 grudnia 1912 Nr 237 Dz. u. p. przysługuje członkom rodziny nie obowiązanych do służby prezencyjnej, a wezwanych do czynnej służby w obrębie siły zbrojnej wskutek mobilizacji lub powołania pospolitego ruszenia prawo do zasiłku na utrzymanie z państwowych fundusów.

Z prawa tego korzysta obecnie bardzo dużo rodzin; zdarza się jednak, że nie mogą zeń korzystać często najbardziej potrzebujący. Mam tu na myśli wypadki, w których przysługuje rodzicom prawo reklamacji swego syna. Są setki takich rodziców, którzy wnieśli podania reklamacyjne o uwolnienie swych synów od służby wojskowej. Po pomyślnem załatwieniu takich podań o reklamację powołani do służby wojskowej pozostaną naturalnie nadal przy wojsku, lecz ich rodzinom będzie przysługiwać prawo do zasiłku, w myśl powołanej wyżej ustawy.

Trzy są powody, dlaczego o tem piszemy.

Po pierwsze, sprawa ta bardzo leży nam na sercu, ponieważ ci reklamowani najczęściej są synami biednych wdów, które dotychczas utrzymywały, a teraz wdowy te są w smutnych warunkach, zwłaszcza w kraju tak zrujnowanym jak Galicya.

Po drugie, przyspieszenie załatwienia podania reklamacyjnego ma i to znaczenie, że w myśl ustawy dotyczącej zasiłku dla rodzin osób powołanych do służby wskutek mobilizacji, zgłoszenia o zasiłek, wniesione później, jak w sześć miesięcy po dniu śmierci lub dniu zaginięcia powołanego, mają być odrzucone bez dalszego postępowania.

Po trzecie, właśnie z powodu niezrozumienia rzeczy powstają z tego powodu częste a bezpodstawne narzekania na wójtów, jakoby oni byli winni, że biedacy ci nie otrzymują zasiłku.

Dlatego w tej drodze zwracamy się do kompetentnych w tym wypadku władz, by sprawy tej nie bagatelizowały i zechciały zrozumieć sens podań reklamacyjnych, wniesionych podczas wojny, a naszych Szanownych Posłów prosimy, aby sprawy tej u władz przypilnować raczyli. F. P.

Użycie wojskowych koni do naprawy dróg.

Hasło, rzucone przez c. k. ministra rolnictwa w znanej odezwie »Do rolników Austrii«, rozległo się głośnym echem w całym państwie. W ślad za władzami centralnymi poszły inne władze i wydały mnóstwo odezw »do ludności rolniczej«.

Chcę tu omówić jedną bolączkę.

Wiadomo powszechnie, jakie znaczenie mają drogi podczas wojny, dlatego też zarząd armii czyni wszelkie starania, zmierzające do utrzymania dróg w możliwie dobrym stanie. W tym celu musi przede wszystkim ludność okoliczna posyłać swe konie i ludzi do naprawy dróg.

Nadchodzi czas wiosennych zasiewów, które tak opóźniają się z powodu dłuższej w bieżącym roku zimy. Są okolice, gdzie codziennie posyła się wszystkie, jeszcze w gminach pozostałe, konie do robót koło tych gościńców. Zachodzi pytanie, jak będą w takich warunkach wyglądać wiosenne zasiewy?

Konieczne więc są pewne zarządzenia, a w szczególności, aby konie wojskowe, np. forszpany próżno stojące, obrócić do naprawy dróg, a ludność cywilną uwolnić na czas wiosennych zasiewów od posyłania koni i wozów do robót około naprawy dróg.

Józef Kubisz
wójt z Łyczany.

„Piast“ kosztuje rocznie 4 kor.

Pretensye ludności ewakuowanej do c. k. skarbu państwa.

Z powodu najazdu moskiewskiego na Galicyę, nie miały nasze władze i urzędy czasu do załatwienia wszystkich spraw, dotyczących się konieczności ludowych i tak między innymi nie załatwiono podań o zasiłek na utrzymanie dla rodzin osób, powołanych do służby wskutek mobilizacyi, nie wypłacono pieniędzy za pobrane konie ewidencyjne, forszpany, roboty około dróg i t. d.

Należy więc w tym kierunku przyjść ludności tej z pomocą. Najpierw powinni oni wszyscy otrzymać przynajmniej karty ewakuacyjne

żeby mieli jaką taką legitymację. Następnie należy wyjednać, aby rodziny osób, powołanych do służby wskutek mobilizacji, mogły otrzymać zasiłek w myśl ustawy z dnia 26 grudnia 1912 Nr 237, a w szczególności, aby podania o ten zasiłek, dotychczas nie załatwione, zostały jak najwcześniej załatwione, zaś odnośnie do tych, którzy arkusze płatnicze już mają, aby mogli pieniądze im należne podjąć. Ponieważ kompetentne w tej sprawie władze nie urzędują, w drodze więc — przypuszczam — szybko wydać się mającego rozporządzenia ministerjalnego, powinny być ustanowione władze, do którychby można wnosić odnośne podania, które należałoby w przyspieszonym tempie załatwić, aby jak najprędzej wypłacić ludności słusznie jej przysługujące należności, oraz powinny być ustanowione urzęda podatkowe, które mają należności te wypłacać. Należy również ludności tej wypłacić należności za konie ewidencyjne, forszpany i inne świadczenia wojenne, wogóle postarać się, by ludność ewakuowana mogła zrealizować wszystkie swe, płatne już pretensje do skarbu państwa.

Ponieważ sprawa ta tyczy w wielkiej mierze ludności z powiatu gorlickiego, zwracam się z prośbą do J. E. Długosza, aby wyjednał, by ludność ewakuowana mogła jak najwcześniej zrealizować swe pretensje do skarbu państwa, z wyżej podanych tytułów wypływające, oraz by Szanowna Redakcja „Piasta” następnie ogłosiła interesowanym o wyniku tych starań.

Piątkowski Franciszek, z Łyczany.

Sprawa urlopowania żołnierzy do robót w polu.

Zdawało się, że sprawa ta, tak ważna dla ludności, której nakazano jak najsumienniejsze dokonanie zasiewów, już jest załatwiona. Ministerstwo wojny samo wydało do armii okólnik, oświadczający, że samoistni rolnicy będą otrzymywać urlopy na zasiewy. Stało się jednak inaczej. Dziś o wszystkim decyduje Naczelną Komenda Armii, bo ona ma najważniejsze zadanie, wobec którego na bok schodzą wszelkie względy. Komenda armii starać się musi o to, by wroga zwyciężyć i wyprzeć go z granic monarchii i czynić musi wszystko, co do tego celu prowadzi. To jest zrozumiałe i jasne. Otóż Naczelną Komendę Armii uznała cały teren zachodniej Galicji aż do linii Kowry Targ—Chrzanów za teren, objęty operacjami wojennymi i oświadczyła, że na ten teren urlopowi żołnierze otrzymywać nie będą. Urlopy otrzymają tylko landeszturmiści, przynależni do powiatów, poza tą linią leżących, a więc z powiatów bialskiego, oświęcimskiego, wadowickiego i żywieckiego.

Zabiegi naszych posłów rozbiły się więc częściowo o — konieczność. W czasie wojny

względy wojskowe muszą być decydujące. Ludność z zachodniej Galicji, która cieszyła się już, że żołnierze powrócą na jakiś czas i dopomogą do skutecznego zasiewów, zawiodła się. Jest to dla niej ciosem, ale i ten cios zniesie, jak zniosła tyle innych, wierząc święcie, że szlachetny monarcha i państwo, któremu tyle złożyła w ofierze, uznają te cenne ofiary i odpowiednio je wynagrodzą.

Akcyja ratunkowa dla Galicji.

Na posiedzeniu prezydium Koła polskiego d. 1 kwietnia r. b. złożył prezes Dr Biliński sprawozdanie z dalszych kroków, poczynionych u rządu w sprawie akcyi ratunkowej. Pomijając sprawę utworzenia banku wojennego, o którym zamieszczamy bliższe wiadomości na innym miejscu, podajemy tu następujące szczegóły.

Dostarczenie drzewa budowlanego.

Wedle zapewnienia ministra rolnictwa p. Zenkera rząd dostarczać będzie za darmo drzewa budowlanego dla odbudowania nie tylko wsi, ale także miast.

Żywność dla ludności

dotkniętej wypadkami wojennymi, ma być według intencji rządu centralnego dawana z reguły bezpłatnie.

Zboże na zasiew

ma być sprzedawane z reguły po cenach rekwizycyjnych teraźniejszych, a tylko wyjątkowo ubogim rolnikom ma być rozdawane bezpłatnie.

Konie, bydło i narzędzia rolnicze

mają być sprzedawane z opustem 25%, przyznanym przez ministerstwo skarbu, podczas gdy towarzystwa rolnicze domagają się opustu 33%. Rokowania w tej sprawie doprowadzą prawdopodobnie do podwyższenia opustu (około 30%).

Kredyt na zboże i inwentarz.

Na żądane przez zastępców rolnictwa kredytowanie należności za zboże, tudzież inwentarz żywy i martwy aż do przyszłych odszkodowań wojennych rząd nie zgodził się. Pierwsza rata należności ma być zapłacona za pół roku, a reszta ma być rozłożoną na 3 lata. Kole polskie żąda rozłożenia na 6 lat, podobnie jak przy dźwignych pożyczkach z powodu klęsk elementarnych.

Sprawa urlopowania żołnierzy.

Uwolnienie smodzielnych gospodarzy i dzierżawców od służby wojskowej dla skutecznego zasiewów jarych przyznane zostało reskryptem ministerstwa obrony krajowej z 4 marca 1915 l. 359/XIV na dni czterdzieści i to dla okolic poza linią operacyjną. Wskutek interwencji prezesa Koła obywateli prezydent ministrów odniósł się do władz wojskowych o rozszerzenie tytułu ulgi na powiaty, uwolnione od nieprzyjaciela, przedłużenia urlopu do czterech tygodni i o urlopowanie jednego kowala i jednego kołodzieja na każdą wieś

Wypłata za świadczenia wojenne.

Wypłata należności za świadczenia wojenne z powodu zajęcia lub zniszczenia nieruchomości (gruntów i domów) natrafia na trudności rzekomo z tego powodu, że obaj ministrowie skarbu austriacki i węgierski, mieli się temu sprzeciwić. Tymczasem należność ta przewidziana jest w §§ 19 i 20 ustawy o świadczeniach wojennych i uzasadnioną jest nadzieja wypłaty zaliczek w wysokości jednej trzeciej części szkody, zwłaszcza, że żaden minister skarbu nie sprzeciwia się wypłacie.

Oszacowanie szkód wojennych

natrafiało dotychczas również na trudności w Galicyi. Na Bukowinie jednak prezydent rządu hr. Meran zarządził już takie oszacowanie we własnym zakresie działania za pośrednictwem starostów, przy udziale dwóch znawców, jednego rolnika i jednego technika. Prezes Koła polskiego poprosił tedy prezydenta ministrów, aby polecił władzom politycznym w Galicyi oszacować w ten sam sposób szkody wojenne.

Andrzej Kędzior, wiceprezes Koła pol.

Państwowy zakład kredytowy dla Galicyi.

W Nrze 13 „Piasta“ podaliśmy naszkicowany przez prezydenta ministrów, hr. Stürgkha, projekt galicyjskiego banku dla odbudowania kraju, którego kapitał miał być złożony przez państwo, przy udziale banków wiedeńskich. Rokowania, przeprowadzone z bankami wiedeńskimi przez ministra skarbu, bar. Engla, nie odniosły jednak skutku, gdyż banki te wykluczyły udział Banku krajowego, oraz zażądały utworzenia banku w Wiedniu, z dyrektorami wiedeńskimi, o charakterze czysto kupieckim.

Na konferencji dnia 30 marca 1915 powiodło się przeciw prezesowi Koła polskiego, Dr Bilińskiemu, mimo oporu ministra skarbu, uzyskać u prezydenta ministrów stanowcze przyrzeczenie utworzenia banku wojennego dla Galicyi, który do 14 kwietnia b.r. ma wejść w życie na podstawie projektu dyrektora Banku krajowego, Dr Steczkowskiego, który to projekt przyjął ostatecznie minister skarbu 1 kwietnia r. b. wobec marszałka krajowego.

Według projektu p. Steczkowskiego bank nosić ma nazwę „Państwowy zakład kredytowy“, kapitału zaś ma dostarczyć państwo, kraj Galicyi i Bank krajowy. Wysokość kapitału zakładowego wynosić ma na razie ze względu na to, że tylko kilkanaście powiatów wolnych jest od nieprzyjaciela, 25 milionów koron, względnie jeżeli kapitał uzyskany będzie w drodze reeskontu w Banku austro-węgierskim, lub pocztowej Kasie oszczędności, mniej o sumę uzyskaną z reeskontu. Wydział krajowy na posiedzeniu dnia 2 kwietnia r. b. uchwalił wpłacić do tego zakładu kwotę jednego miliona koron z funduszu krajowego, a Bank krajowy wpłaci także jeden milion koron.

Zakład kredytowy udzielać będzie pożyczek:

1) bankom, kasom oszczędności, stowarzyszeniom kredytowym (zaliczkowym) i kasom Raiffeisena na wypłaty kuponów i wkładek oszczędności (na razie w granicach moratorium);

2) rolnikom, przedsiębiorstwom przemysłowym, kupcom i rękodzielnikom, na urządzenie i dalsze prowadzenie ruchu.

Kredyt udzielany będzie:

1) bezpośrednio: bankom, kasom oszczędności i centralnej Kasie spółek rolniczych, dalej właścicielom i dzierżawcom dóbr tabularnych, wreszcie przemysłowcom;

2) pośrednio:

a) rolnikom za pośrednictwem centralnej Kasy spółek rolniczych (Raiffeisena), kas oszczędności, albo też filij Banku krajowego;

b) Towarzystwom kredytowym za pośrednictwem związków, względnie centralnych zakładów, których są członkami, a które są akredytowane w Banku krajowym.

Pośrednictwo odbywać się ma bez żadnych kosztów i bez poręki pośredniczących instytucyj, które jedynie mają przyjmować podania o pożyczki, przedkładać te podania z opinią państwowemu zakładowi kredytowemu i pomagać przy zaciąganiu pożyczek.

Kredyt udzielany będzie na podstawie praktykowanych w interesach bankowych podkładów i zabezpieczeń, a stopa procentowa ma być zastosowaną do każdorazowej sytuacji targu pieniężnego.

Kierownictwo zakładu składać ma 2 lub 3 dyrektorów, mianowanych przez rząd, nadzór zaś ma spoczywać w rękach rady administracyjnej, której część członków wyznacza Wydział krajowy. Rada administracyjna powołaną ma być do uchwalania większych pożyczek.

Personalu urzędniczego dostarczyć ma Bank krajowy za odpowiednim wynagrodzeniem.

Czysty zysk musi być tak długo przelewany do funduszu rezerwowego na pokrycie strat, dopóki ten fundusz nie osiągnie 20 procent kapitału zakładowego.

Siedziba państwowego zakładu kredytowego znajdować się będzie w każdorazowym miejscu pobytu galicyjskiego Banku krajowego.

Uwolnienie od stempli i należności dla pożyczek, udzielanych przez państwowy zakład kredytowy ma być przyznane w drodze cesarskiego rozporządzenia.

* * *

Jak się dowiadujemy, mają być zamianowani dyrektorami państwowego zakładu kredytowego dla Galicyi dyrektor Banku krajowego p. Dr Jan Kanty Steczkowski, który na czas urzędowania tego zakładu otrzyma urlop w Banku krajowym, oraz dyrektor filii lwowskiej Banku austro-węgierskiego, p. Józef Zgórski, ewentualnie jeden z asydujących ministrów skarbu.

Andrzej Kędzior.

Poszukuje się chłopca

od lat 16-tu do jednego konia. — Zgłoszenia: H. Ligieza, Dąbrowa, Śląsk austr. 2—3

Adwokat Dr Teofil Więclaw

przeniósł swą kancelaryę

: adwokacką ze Lwowa :

9—10

do Krakowa, ulica Szewska l. 7, i. p.

Opieka nad wychodźcami galicyjskimi.

Dotychczas tylko wychodźcy, zamieszkali we Wiedniu i okolicy, otoczeni byli opieką komitetu zapomogowego, pod przewodnictwem JE. Dra Bilińskiego, wychodźcy zaś w innych krajach, zwłaszcza w Czechach, Morawach i Styryi, zdani byli na łaskę losu i przedsiębiorców w barakach, o ile nimi nie zajęli się posłowie do Rady państwa...

Projekt b. prezesa Koła polskiego Dra Lea, aby utworzyć komitet obywatelski dla opieki nad wychodźcami, nie doczekał się urzeczywistnienia, bo ministerstwo spraw wewnętrznych odmówiło zasiłku na utrzymanie biura, któreby mogło załatwiać liczne korespondencje.

Obecnie wskutek interwencji teraźniejszego prezesa Koła polskiego Dra Bilińskiego opiekę nad wychodźcami objął Wydział krajowy, któremu ministerstwo spraw wewnętrznych przyrzekło zwrócić kosztą podróży delegatów. Delegatami na poszczególne kraje zamianuje Wydział krajowy członków komisji Koła polskiego dla spraw wychodźstwa, którzy oświadczą gotowość przyjęcia tego obywatelskiego obowiązku, biuro zaś dla tych spraw otwarte zostało z końcem marca r. b. w lokalu, oddanym do dyspozycji przez JE. Dra Bilińskiego we Wiedniu, I. Wallnerstrasse Nr 1 A, 4 piętro, do którego to biura winni zgłaszać się wychodźcy ze swemi zażaleniami. Biuro to prowadzi sekretarz Wydziału krajowego, p. Maurycy Madurowicz.

O uwolnienie dziewcząt z baraków.

Minister rolnictwa wezwał rolników, by wykorzystali każdą piędź ziemi na zasiewy, kładąc nacisk, że dziś dokonanie zasiewów jest czynem patriotycznym i poniekąd tak ważnym, jak robienie armat i t. d., boć przecie wojna przemieniła się już dawno w wojnę gospodarczą. Naszemu ludowi nie trzeba przedkładać konieczności zasiewów. Onby tę ziemię tak, czy tak, jak najlepiej uprawił. Ale jak to ma zrobić?

Brak mu koni, brak mu zboża, a nade wszystko brak rąk do pracy. Cieszono się nadzieją, że wrócą landszturmiści i pomogą obrobić pola. Okazało się, że do powiatów krakowskiego, wielickiego, podgórskiego, myślenickiego, bocheńskiego, brzeskiego, grybowskiego, sądeckiego, gorlickiego landszturmiści na roboty wiosenne nie wrócą. Trudno, z tem się trzeba pogodzić. Ale właśnie w tych powiatach brak dziś bardzo znacznej ilości dziewcząt. Było ich kilka tysięcy na robotach w Danii i w Niemczech. Po wybuchu wojny wracały, ale zamiast do domów, posłano je — do baraków w Libnicy, w Choceniu i t. d. I tam te biedactwa siedzą, a w domu nie ma kto robić na roli. Ojcowie, synowie i bracia na wojnie, jedni w linii, drudzy przy forszpanach — w niejednym domu jest tylko stara ma-

tką lub ojelec i drobne dzieci — kto więc ma tę ziemię obrobić?

Dlatego prosimy pp. posłów ludowych, by się wystarali, aby dziewczęta, które po powrocie z zagranicy zostały zapędzone do baraków i tam siedzą bezczynnie, narażając niepotrzebnie skarb państwa na wydatek, jak najprędzej odesłano do powiatów, uwolnionych od najazdu. W ten sposób przybędzie parę tysięcy rąk do pracy, a tych rąk dzisiaj naprawdę brakuje. Spełnieniu tego żądania chyba istotnie nie stoi na przeszkodzie.

Józef Holewa
ze Starego Wiśnicza.

Jeszcze jedna bolączka.

Chciałem i ja coś napisać o ciężkiej chłopskiej bolączce w czasach dzisiejszych, o koniach. Chodzi mi o konie, porzucone przez wojsko przy drogach. Niejednemu widział, że biedna gadzina trzęsie się w rowie z głodu i zimna, włoży się pół żywa kolo demu — wziął z litości, aby pożywić i ogrzać w ciepłej stajni. Drugiemu, choćby nie chciał, bo nie miał nawet czem swojej krowy wyżywić, komenda lub wójt kazali takiego upadłego konia, czasem wieczną kaleką, chować. Myślał sobie niejedno: Ano, zabrali mi konia Moskale zadarmo niech ta, może z tej gadziny co będzie. —

Ano, myśli sobie — dobra i taka kaleka; żeby tam po dwie godziny jako robić i świętą ziemię żywicielkę obrobić. Nie miał czem chować, to gotował ziemniaki do sieczki, buraki; inny kupował, co mógł, byle konisko wyżywić, pewny, że będzie miał czem na wiosnę w pole wyjechać.

Tymczasem, co się dzieje? Chłop odżywił konia, wyratował z kalectwa, a tu starostwo przysłało wójta, że tego konia trzeba oddać komendzie wojskowej, która takie konie sprzedaje na licytacjach, a chłopu za chowanie płaci się 50 halerczy na dzień!

Dlatego do posłów ludowych, którzy tak gorąco i serdecznie nami się opiekują, zwracam się z prośbą o starania w tym kierunku, aby konie, porzucone przez wojsko, a wypleęgnowane przez chłopów, przechodziły na ich własność, albo przynajmniej, by za chowanie takich koni przyznano chłopom odpowiadające do dzisiejszych warunków wynagrodzenie.

Jan Kwaśny
z Tymowy ad Brzesko.

„Piast“ w Mszanie Dolnej
Jest do nabycia w trafice J. Trauriga.

Wypłata za kwity rekwizycyjne.

Włościanie z powiatu wadowickiego, z okręgów sądowych zatorskiego i skawińskiego, posiadający formalnie wystawione kwity rekwizycyjne, zechcą się zgłosić z tymi kwitami we czwartek dnia 15 kwietnia w sali Rady powiatowej we Wadowicach, dnia 19 kwietnia w Zatorze w sali Rady gminnej, lub w dniach 17 i 18 kwietnia w Kalwarii, gdzie poseł dr Banaś udzieli im wyjaśnień co do formalności, aby pieniądze za kwity mogli otrzymać.

Włościanie z powiatu gorlickiego, posiadający formalnie wystawione kwity rekwizycyjne, zechcą się w ciągu przyszłego tygodnia zgłaszać do księdza kanonika St. Niepokoya w Szalowej, ost. p. Stróże, albo do księdza kanonika Władysława Kędra, u byłego posła Cielucha w Berdychewie, ost. p. Stróże. Tam otrzymają odpowiednie formularze i wyjaśnienia.

Terminy zgłoszeń w innych powiatach ogłosimy w następnym numerze „Piasta”.

Więcej poczucia obywatelskiego!

W chwili tak strasznej, jak obecna, kiedy na lud polski tyle zważyło się nieszczęść, obowiązkiem jest każdego pomagać drugiemu wedle sił i możliwości. Nędza zrównała dziś na wsi wszystkich. Zarówno ten, co miał 20 morgów, jak ten, co miał morg ziemi, dzisiaj jest nędzarzem. W takim położeniu powinniśmy wszyscy pozbyć się dawnych wad, sobkostwa i braku współczucia dla drugich. Dziś powinno wszystkich obowiązywać hasło: **Ramię do ramienia**, jeden za wszystkich, wszyscy za jednego! Bo jeśli w takiej chwili myśleć będzie każdy tylko o sobie, to, zaiste, nie wiele z nas po tej wojnie okropnej zostanie!

Jest sprawa taka. Koni na wsi jest rzadkością. Ale w każdej znajdzie się jeden czy kilka. Jednym został szczęśliwie, inni zdołali kupić, bo mieli pieniądze. Prawda, że zapłacili drogo, ale też nieprawdą jest, jakoby to im dawało prawo wyzysku za pracę tego konia. Dziś musimy dbać o to, by wedle możliwości uprawiać ziemi jak najwięcej, bo inaczej w kraju naszym więcej ofiar zabierze głód, niż wojna. A co się dzieje? Oto w niektórych powiatach, jak nam donoszą, ci, co mają konie, żądają za dzień pracy za nie po 24 korony, jak np. w powiecie chrzanowskim. Gdzież dziś biedaka, mającego 2 morgi gruntu, stać na zapłacenie 24 koron za dzień?! A przecie obowiązkiem każdego Polaka jest dbać o to, by właśnie ci biedacy mogli uprawić ziemię, bo im to właśnie najbardziej grozi głód. Czy ci, co dziś odmawiają tym biedakom koni na roboty, będą mogli za kilka miesięcy patrzeć spokojnie, jak ci biedacy będą z głodu mrzeć?! Pamiętajcie, bracia chłopcy, że Polaków tyłu w tej wojnie wyginie, iż każde ocalone życie polskie, to skarb dla ojczyzny, dla Polski!

Dlatego wzywamy was, bracia, będący w szczęśliwszym od innych położeniu, pozbędźcie się sobkostwa, pomagajcie biedakom, stańcie się obywatelami naprawdę, stańcie się prawdziwymi

synami Polski! Tego po was oczekują bracia z innych dzielnic, tego po was oczekuje Ojczyzna!

Dział gospodarczy.

Siewniki rządowe.

W 11 numerze „Piasta” w artykule pod tytułem „Siewmy maszynami rządowymi, a oszczędzimy dużo ziarna”, wskazywaliśmy na wielkie korzyści siewu rządowego, zaznaczając, że oprócz zapewnienia sobie przy tym sposobie wysiewu lepszego plonu ma się przede wszystkim tę natychmiastową korzyść, że oszczędza się znacznie oszczędności nasienia, wskutek czego przy obecnych cenach ziarna siewnik opłaca się po jednym tygodniu pracy. Nasi włościanie mało dotychczas używali tych maszyn, tylko gdzieś tam ma ją bogatszy rolnik. Kółka rolnicze lub gmina, wogóle zaś jest po wsiach siewników bardzo niewiele. Obecnie wielu chciałoby je nabyć i zapytują naszą redakcję, gdzie je można dostać. Po miasteczkach niema nigdzie siewników na składzie, należałoby je sprowadzić. Nie potrzeba jednak szukać daleko. Syndykat rolniczy w Krakowie, który jest instytucją handlową, dostarczającą wszelkich artykułów rolniczych na cały kraj, ma zawsze na składzie w Krakowie dostateczną ilość wszelkich maszyn rolniczych, a więc także siewników rządowych. Oprócz większych siewników, używanych tylko po dworach, ma Syndykat rolniczy także siewniki małe, dostosowane do gospodarstw włościańskich.

Mamy tu dwa gatunki siewników rządowych. Lepsze, całostalowe i nadzwyczaj trwałe, sławnej fabryki Sacka i siewniki wyrobu czeskiego, które są o wiele tańsze, ale mniej trwałe od poprzednich. Jedne i drugie wysiewają bardzo dobrze, nadają się na każde pole, równe, czy górzyste, na glebę lekką czy ciężką.

W każdym gatunku są równe wielkości siewników, szersze i węższe. Najodpowiedniejsze dla włościan są maszyny o szerokości nie więcej jak 1½ m., a wymagające siły pociągowej 1 lub 2 koni.

Siewnik Sacka:

9 rządowy, 1¼ metra szeroki, obsiewający na dzień około 4 morgi, kosztuje K 425.

11 rządowy 1½ metra szeroki, obsiewający na dzień około 5 morgów, kosztuje K 450.

13 rządowy, 1½ metra szeroki, obsiewający na dzień około 6 morgów, kosztuje K 475.

Siewnik czeski:

7 rządowy, 70 cm. szeroki, obsiewający dziennie około 3 morgi, kosztuje K 225.

9 rządowy, 90 cm. szeroki, obsiewający dziennie około 3½ morga, kosztuje K 244.

11 rządowy, 1 m 10 cm. szeroki, obsiewający dziennie około 4 morgi, kosztuje K 271.

13 rządowy, 1 m. 30 cm. szeroki, obsiewający dziennie około 5 morgów K 304.

15 rządowy 1 m. 50 cm. szeroki, obsiewający dziennie około 6½ morga, kosztuje K 323.

Oprócz powyżej podanych maszyn może Syndykat dostarczać również siewników większych, a także i jeszcze mniejszych ręcznych.

Doskonały siewnik ręczny 5 rządowy kosztuje K 165.

Chcący nabyć siewnik ma przysłać naprzód należną kwotę pod adresem: Syndykat rolniczy w Krakowie, plac Szczepański 6, napisać jaki siewnik sobie życzy i podać swój dokładny adres i stację kolejową, a natychmiast wysłać mn się z Krakowa żadaną maszynę. Koszta transportu z Krakowa ponosi zamawiający na miejscu przeznaczenia.

Choć siewnik opłaci się bardzo dobrze, to jednak wydatek dla jednego rolnika na tę maszynę jest naraz znaczny i dlatego powinno się łączyć kilku właścicieli razem i wspólnie maszynę używać. Dobrzeby też było, gdyby jeden kupił, a innym za pieniądze pożyczął.

KRONIKA.

Wszystkim P. T. Prenumeratorom, Czytelnikom i Przyjaciółom „Piasta“, którzy nam nadesłali życzenia świąteczne, składa Redakcja serdeczne podziękowanie.

Koniec wykazu składek dla ludności z nad Dunajca oraz sprawozdanie z użycia tych składek na ratunek dla ludności najbardziej wojną dotkniętej w okolicach nad Dunajcem, zamieścimy w następnym numerze.

Tulaczom z ziemi drohobyckiej przesłali podpisani niżej żołnierze na ręce Redakcji „Piasta“ tysiące pozdrowień oraz życzenie Wesołego Alleluja: Władysław Miśków kapral, Milan Józef, Farla, Kmetyk Zenon, form. Wilk Jan, Mielnik, kapral Piętka, Stopnicki, Kłos, Dikier, Wynar z 28 pułku artylerji polnej.

Zatrudnienie jeńców wojennych przy obwałowaniu Wisły powyżej Krakowa. Reskryptem z 30 marca 1915 r. zgodziło się ministerstwo wojny na zatrudnienie 6000 jeńców wojennych przy obwałowaniu obu brzegów Wisły od ujścia Przemszy do Czernichowa, względnie do Jaśkowiec. W tych dniach wyjadą na miejsce starszy inżynier krajowego biura melioracyjnego, p. Tadeusz Korosadowicz i radca ministerjalny p. Józef Opolski, celem oznaczenia miejsc, w których mają być zbudowane baraki w liczbie sześciu dla jeńców wojennych. Kierownictwo obwałowania lewego brzegu Wisły obejmie inżynier p. Stanisław Przybylski, prawego zaś brzegu inżynier Gustaw Müldner.

Ważne dla ludności z obrębu twierdzy krakowskiej. Z. c. k. Prokuratury Państwa otrzymaliśmy następujący komunikat:

Wskutek pojawienia się w obrębie twierdzy u ludności cywilnej wypadków ospy, które mogą się stać niebezpieczne także i dla załogi, postanowiła c. i k. Komenda twierdzy wyewakuować z obrębu twierdzy wszystkie te osoby, które nie poddały się szczepieniu ospy.

Jest więc rzeczą konieczną, aby wszyscy, nie szczepieni w ciągu ostatnich dwóch lat, poddali się natychmiast szczepieniu, bo w przeciwnym razie grozi im wydalenie z obrębu twierdzy.

Moratorium dla Galicyi i Bukowiny zostało przedłużone w całej pełni na kwiecień i maj.

Wojenny zakład obrotu zbożem utworzono w ubiegłym tygodniu w Wiedniu. Zakład ten zakupywać będzie zapasy zboża w tych okręgach, w których jest go poddostatkiem i sprzedawać w okręgach, w których

zboża niema. Dla oszczędzania mąki i zboża wprowadzono w Austrii 28 marca uregulowanie jedzenia. Jedną osobą może na dzień zjeść nie więcej, jak 200 gramów mąki lub chleba. Ludność rolnicza otrzymała podwyżkę tej normy na 300 gramów, w naszym zaś kraju na 400 gramów.

Tarnów w ręku rosyjskiem. Według opowiadania człowieka, który był w Tarnowie od 20 do 25 latęgo, Tarnów nie odczuwał zbyt silnie skutków wojny. Rosyanie usunęli się z miasta i obozują na przedmieściach i w Woli Rzędzińskiej. Drożyzna panuje wielka. W mieście powstało kilka spółek żywnościowych. Stan zdrowotny jest prawie normalny. Wiadomości o epidemiach, grasujących w Tarnowie, są nieprawdziwe. Tak samo wieści o okropnem zniszczeniu Tarnowa są przesadzone.

Miasto Lwów ma dzisiaj charakter wojennego obozu. Ustawicznie przesuwają się przez nie oddziały wojsk, konwoje rannych, przesyłki żywności i amunicji. Życie w mieście jest normalne. Znaczną część szkół otwarto.

Miasto Gorlice wskutek trzymiesięcznych walk, toczących się koło niego, zostało, jak nam donoszą, ogromnie zniszczone. Granaty porwały cmentarz tak, że przedstawia on dziś jedną wielką mieszaninę trupów, trumien i nagrobków. Kościół zniszczony. W ostatnich dniach w mieście nie było ani Rosyan, ani Austryaków.

W Siarach i Sękowej pod Gorlicami toczyły się w ostatnich dniach niezwykle zacięte walki. Obie wsie są niemal zupełnie zniszczone. Z pałacu pośła Długosza pozostały gruzy. Prześlizgnął stary kościół modrzewiowy w Sękowej, zbudowany przez Kazimierza Wielkiego, został kompletnie roztrzaskany granatami. Nowy kościół zrujnowany. Rosyanie mieli w nim przez dwa miesiące cztery kuchnie polowe, spalili wszystkie sprzęty drewniane, strzaskali ołtarze, przybory liturgiczne zrabowali. Cały szereg gospodarzy w Siarach i Sękowej zostało zabitych, między innymi Józef Hajduk i 16 letni syn gospodarza Antoniego Woźniaka.

W Przemyślu, jak donoszą pisma zagraniczne, życie wróciło już do normalnego trybu.

Kołomyja, znajdująca się z powrotem w rękach austriackich, przedstawia obraz strasznego zniszczenia. Wszystkie mieszkania zostały przez kozaków obrabowane.

Aresztowanie dostawców wojskowych. W ubiegłym tygodniu aresztowano w Wiedniu i na Węgrzech szajkę żydów, dopuszczających się niesłychanych oszustw przy dostawach wojskowych. U jednego z nich znaleziono milion par butów z papierowymi podeszwami. — Doprawdy, niema kary, któraby była dość dotkliwą dla takich zbrodniarzy.

Człowiek z 47 kulami. W Królewcu w Prusiech Wschodnich znajduje się w szpitalu landwerzysty, który ma 47 ran, a oprócz nich w ciele 18 większych kawałków szrapneli. Lewe oko ma wystrzelone. Aczkolwiek raniouy jeszcze w październiku, człowiek ten żyje do dziś dnia.

Żydzi w Rosji i w Ameryce rozpoczęli agitację w świecie przeciwko Polakom. Wrzeszczą oni, że Polacy w Królestwie prześladowają żydów i domagają się, aby przy uregulowaniu sprawy polskiej przyznano ludności żydowskiej co najmniej takie prawa, jak Polakom.

Odpowiedzi Redakcyi. Wszystkim tym, którzy nadesłali nam korespondencje, donosimy, że korespondencje te wydrukujemy w najbliższych numerach „Piasta“.

Dziewiąty miesiąc wojny.

Dnia 2 b. m. rozpoczął się dziewiąty miesiąc wojny. Na żadnym z terenów walk nie zapadło dotychczas rozstrzygnięcie, ale wszystko wskazuje, że w najbliższym czasie rozstrzygną się wypadki, które mogą wpłynąć na przyspieszenie końca wojny. Rezultat dotychczasowych zapasów jest korzystny dla Niemiec i Austro-Węgier. Cała prawie Belgia i najbogatsza północna część Francji znajduje się w rękach niemieckich. W Królestwie Polskiem armie niemiecka i austriacka zajęły terytorjum, wynoszące z górą 53.000 kilom. kwadratowych, zamieszkałe przez półszóstą miliona ludności. Rosya zajęła na razie znaczną część Galicyi.

Wojna z Rosyą.

Obecnie uwaga świata całego skupia się na walkach w Karpatach. Toczy się tam już od stycznia straszliwa bitwa, która w ostatnich tygodniach weszła w okres może rozstrzygający.

Bitwa w Karpatach.

Po kapitulacji Przemysła Rosyane wszystkie swe siły stamtąd wysłali w Karpaty, usiłując za wszelką cenę przełamać front wojsk sprzymierzonych. Najzacieńsze walki toczą się na południe od Dukli, wzdłuż rzek Gdawy i Laborczy, dalej koło przełęczy użockiej i Lupkowa. Są to już nie walki, ale rzezie formalne, gdyż Rosyane ślą tam marnotrawnie olbrzymie siły, pędząc całe pułki po trupach pułków zniesionych, naprzód. W kilku miejscach wojska nasze musiały się cofnąć, na ogół jednak wytrzymują zwycięsko straszliwy napór Rosyan, zadając im niesłychanie ciężkie straty. Taktyka Rosyan w Karpatach jest marnotrawieniem ludzi bo inaczej nie można nazwać walk, w których się traci tysiące żołnierzy, aby zdobyć jakieś małe wzgórze.

W ubiegłym tygodniu dnia 5 b. m. wojska niemieckie i austro-węgierskie wzięły w dolinie rzeki Laborczy z górą 7.500 jeńców. Walka trwała na całym froncie karpackim przez święta, z coraz większą gwałtownością. Według zdania fachowców wojskowych ta straszna bitwa, najkrwawsza w dziejach, przybiera obrót pomyślny dla wojsk austro-węgierskich i niemieckich. Sytuacja obecna nie daje powodu do zaniepokojenia. W każdym razie Rosyane pamiętać będą długo te walki w Karpatach, skoro już Karpaty ochrzecili nazwą „paszczka szatana“.

Walki w Galicyi wschodniej.

Pomiędzy Dniestrem a Prutem toczą się również bardzo zacięte walki. Dnia 1 kwietnia zakończyła się tam kilkudniowa bitwa, tocząca się na granicy Galicyi, klęską Rosyan. Po trzydniowym spokoju usiłowali Rosyane 4 b. m. koło Ujścia Biskupiego na wschód od Zaleszczyk usadowić się na południowym brzegu Dniestru, zostali jednak odparci, straciwszy zupełnie

dwie bataliony piechoty i 1400 ludzi w jeńcach. Walki trwają dalej.

Na Bukowinie.

Wojska austro-węgierskie podjęły z Czerniowiec ofensywę. Przekroczyły granicę i podeszły pod miasto Chocim. Wzdłuż granicy toczą się obecnie walki.

Nad Dunajcem, Nidą i Pilicą.

W porównaniu z bitwą w Karpatach, nad trzema rzekami panował w ubiegłym tygodniu względny spokój. Dnia 1 b. m. atak Rosyan koło Inowłodzi nad Pilicą, został wśród ciężkich strat odparty. W tym samym dniu rozbił się silny nocny atak Rosyan nad ujściem Nidy do Wisły o straszliwy ogień naszej artylerji. Nad Dunajcem panował spokój. Obecnie komendę nad wojskami rosyjskimi nad Pilicą objął gen. Dimitrjew, należy się tam spodziewać jakiejś większej akcji.

W północnem Królestwie.

W północnej części Królestwa toczy się w dalszym ciągu z niezmniejszoną zaciętością bitwa na linii mniej więcej od Płocka przez Przasnysz, Ostrołękę, Ossowiec, Augustowo, aż do Kłajedy. Niewątpliwie przygotowują się tam jakieś wielkie wypadki, gdyż pisma zaznaczają, że Hindenburg gotuje niespodziankę, chce się mianowicie zemścić na Rosyanach za Przemysł i Przasnysz. Fakt, że w marcu wzięli tam Niemcy do niewoli 65.000 Rosyan, świadczy, iż Rosyane ponoszą tam ustawiczne klęski. Główne walki toczą się w gubernii suwalskiej. W ubiegłym tygodniu Rosyane ponieśli tam klęskę pod Augustowem i Kalwaryą. Szczegółów tych walk nie znamy, w każdym jednak razie to można stwierdzić, że stoją one obok walk, toczących się w Karpatach.

Inne wojny.

Wojna z Serbią. W ubiegłym tygodniu Serbowie bombardowali miasto Orsowę nad Dunajem. Za to artylerja austriacka zbombardowała Belgrad.

Wojna we Francji. Na terenie francuskim toczą się od dwóch miesięcy przeszło straszliwe walki. Będą przerwy atakują na całym froncie Francuzi, stałe odpierani przez Niemców, tak, że linia frontu bojowego w ciągu tych dwóch miesięcy nieustannych walk prawie się nie zmieniła. Znaczący wojskowi twierdzą, że w najbliższym czasie musi się tam dotychczasowa taktyka wojenna zmienić, bo w przeciwnym razie wojna mogłaby trwać i pięć lat, bez rezultatu.

Wojna turecka. Tydzień ubiegły przyniósł ożywienie na terenie wojny tureckiej. Zacięte walki toczą się na Kaukazie, flota francuska i angielska podjęła na nowo bombardowanie Dardanelli, flota rosyjska ostrzeliwała porty tureckie w Małej Azji. Dnia 5 b. m. Turcy zatopili koło Odessy dwa parowce rosyjskie. Podczas

tej akcji krażownik turecki „Medzidje“ najechał na minę i wyleciał w powietrze. W Dardanelach zatopili Turcy okręt angielski, wyławiający miny.

Wojna na morzu. Niemieckie łodzie podwodne prowadzą dalej zacieklą walkę z handlowymi okrętami angielskimi. Skutki tej walki są jednak niezbyt wielkie. Od 18 stycznia do 26 marca zatopili Niemcy 35 handlowych okrętów angielskich. Trzeba dodać, że Anglicy mają flotę handlową, złożoną z 18.000 okrętów. Kapitanowie handlowych okrętów angielskich trzymają się teraz tej metody, że najeżdżają na łodzie podwodne i zatapiają je.

Sprawy polskie.

Ojciec święty nadesłał Sienkiewiczowi, który imieniem komitetu ratunkowego dla Polski zwrócił się do niego z listem hołdowniczym, obszernie pismo, w którym podnosi, że naród polski jest szczególnie bliższy sercu Ojca św. Narodowi polskiemu, a w szczególności Sienkiewiczowi, członkom komitetu i ofiarodawcom, udzielił Ojciec św. apostołskiego błogosławieństwa.

Ignacy Paderewski, wszechświatowej sławy muzyk, oddał się w zupełności pracy dla ratowania zniszczonej Polski. Był on w Ameryce, w Paryżu i w Londynie, gdzie pozawiazywał komitety dla ratowania Polski. — Na czele tych komitetów staęli wybitni politycy.

Księstwo Poznańskie zadokumentowało obecnie swoją ofiarnością na rzecz braci, dotkniętych pożogą wojny. Na pomoc dla Królestwa Polskiego złożyło dotąd pół miliona marek, a składki płyną dalej. I trzeba podnieść z ogromnem zadowoleniem, że przeważną część składkowców tworzą tamtejsi chłopci i drobni mieszczanie. W pismach ludowych znajdujemy całe szpalty składek, co świadczy, że chłopci w Poznańskim czują się naprawdę obywatelami. Dzienniki poznańskie zabrały już głos w sprawie przyniesienia pomocy także ludności Galicyi, niemniej od Królestwa wojną dotkniętej.

Dla najbiedniejszych z biednych w Galicyi ofiarował komitet pań z księstwa Poznańskiego znacznie szerszą ilość podarków, ubrań i bielizny. Podarki te już nadeszły na ręce namiestnika.

Śląska gmina na rzecz dotkniętych wojną w Galicyi. „Dziennik Cieszyński“ donosi, iż Rychwałd, polska gmina na Śląsku, uchwaliła 500 K na rzecz dotkniętych wojną braci w Galicyi. Cześć Braciom z Rychwałdu za tak piękny dar!

Ameryka a Polska. W samym mieście Millwaukee zebrano dotychczas na rzecz dotkniętych wojną Polaków z górą milion dolarów. Jak widać, Millwaukee jest drugim miastem polskiem w Ameryce po Chicago, któremu sprawa polska najwięcej leży na sercu.

Od Wydawnictwa.

Wszystkich naszych Czytelników, którzy przyrzekli nadesłać prenumeratę, prosimy o nadesłanie jej, gdyż w przeciwnym razie musielibyśmy im wstrzymać wysyłkę „Piasta“. Zaznaczamy, że z miejscowości, z których nie można przesyłać pieniędzy, można przysyłać prenumeratę w markach pocztowych.

Ilustrowany kalendarz wojenny „Piasta“ jest jeszcze do nabycia.

Ważne dla rolników!

Fabryka produktów chemicznych

„LIBAN“

3-3

Tow. akcyjne w Podgórzu koło Krakowa

zawiadamia, że z dnem 8 marca b. r. rozpoczęła dostawę

Tomasyny i Superfosfatów

wszelkiego rodzaju, najlepszej jakości.

Bacność: Obliczenie następuje na podstawie analiz kraj. stacyi doświadczalnych chemiczno-rolniczych.

**PŁUGI, BRONY,
SIEWNIKI RZĘDOWE**

i inne

NARZĘDZIA ROLNICZE

ma na składzie

i może zaraz wysłać

SYNDYKAT ROLNICZY

Kraków, pl. Szczepański 6.

Wszelkie artykuły żywnościowe, oraz nasiona, nawozy sztuczne, węgiel i t. p.

dostarcza

2-3

**ZWIĄZEK EKONOMICZNY
KÓŁEK ROLNICZYCH WE LWOWIE**

Stow. zarejestr. z ogr. poręką

obecnie W BIELSKU, Zunfthausgasse I, II p dla Kółek rolniczych oraz swoich członków

Prosimy żądać cenników i ofert.

„Piast“ jest najlepszym i największym pismem ludowym.

„Piast“ wychodzi co tydzień, przynosi najdokładniejszy przebieg wojny.

Wiadomości o żołnierzach.

Z Biura wywiadowczego w Wiedniu doniesiono nam, że:

Aleksandrowicz Wincenty, 20 p. p. 11 komp., zginął.

Bogusz Józef, 32 p. obr. kraj. 3 komp., zginął.
Boryczko Stanisław, 57 p. p. 13 komp., ur. w Bogumilowicach 1887, ranny, w niewoli w Ukryskoje, Transbajkalia, Rosya.

Brydźniak Marcin, 16 p. obr. kraj. 12 komp., z Królówki, 1876, zginął.

Brzeziński Stanisław, 20 p. p. 16 komp., ur. w Ochotnicy, 1872, ranny.

Charyczek Franciszek, 20 p. p. 9 komp., z Ochotnicy, zginął.

Cwiękała Franciszek, 16 p. obr. kraj. 7 komp., z Krzeszowa, 1881, zginął.

Cwiertnia Jan, 20 p. p. 11 komp., zginął.

Cwierz Andrzej, frajt. 16 p. obr. kraj. 8 komp., z Sieprawia, zginął.

Czajka Jan, 16 p. obr. kraj. 9 komp., z Ozańca, zginął.

Faber Paweł, 56 p. p. 1 komp., ur. w Łodygowicach, 1891, padł na polu walki.

Fajta Jan, 20 p. p. 10 komp., z Ochotnicy, zginął.

Fikowski Stefan, 9 p. p. 2 komp., z Brzeziny, 1886, był ranny w lewą rękę i dnia 9 listopada 1914 został przeniesiony z rezerw. szpitala w Pisek na oddział II. w tejże miejscowości; gdzie jest obecnie, niewiadomo.

Flanek Jan, 16 p. landszt. 9 komp., ur. w Bierzanowie, 1870, zginął.

Florek Antoni, 16 p. obr. kraj. 8 komp., zginął.

Fortuna Józef, 16 p. landszt. 12 komp., ur. w Wieliczce, 1878, zginął.

Garca Franciszek, 20 p. p. 9 komp., zginął.

Gaca Andrzej, 16 p. obr. kraj. 6 komp., zginął.

Gajek Antoni, 1 p. artyl. 5 bat., ur. w Pietrzycach, 1892, zginął dnia 24 września 1914 w rezerw. szpitalu w Tarnowie na szarwonkę; tam został pochowany.

Gasiorek Marcin, rez. 56 p. p. 1 komp., ur. w Hucisku, 1877, zginął.

Gawor Józef, frajt. 31 p. obr. kraj. 2 komp., z Janowic, ranny; bliższe szczegóły nieznane.

Gazel Jan, 15 p. p. 10 komp., zginął.

Grzegorzczak Jakób, 13 bat. strzelc. poln., z Rząski, zginął.

Grzegorzczak Michał, 20 p. p. 7 komp. z Kobylczyny, zginął.

Hajduga Jan, 56 p. p. 5 komp., z Heczmarowic, ranny; bliższe szczegóły dotąd nieznane.

Kardaś Wojciech, 58 p. p. 8 komp., nr. w Kojszówce, 1894, padł na polu walki między 10 a 15 lutego.

Katka Aleksander, rez. 32 p. obr. kraj. 3 komp., ur. 1887, był ranny w rękę i dnia 10 marca został przeniesiony do domu dla rekonwalescentów w Nagyszalonta.

Kluska Jan, 16 p. obr. kraj. 3 komp., ur. w Liszkach, 1884, zginął.

Kowalczyk Stanisław, 16 p. obr. kraj. 6 komp., zginął.

Kowalczyk Stanisław, 16 p. obr. kraj., oddział karab. maszyn., ur. 1875, był chory i dnia 25 stycznia wyjechał ze szpitala w Weidenau wyleczony do komendy stacyjnej w Cieszynie.

Kiszka Stanisław, rez. 56 p. p. 3 komp., z Górnej Wsi, 1884, zabity 21 listopada 1914.

Kłaja Andrzej, 56 p. p. 9 komp., ur. w Nowych Dworach, 1888, ranny.

Krupa Andrzej, 32 p. obr. kraj. 1 komp., zginął.

Krupa Jan, 16 p. obr. kraj. 6 komp., był chory i dnia 6 marca znajdował się w Elisabeth-Spital, Wiedeń XIV.

Krzyściak Wojciech, rez. 20 p. p. 10 komp., ranny; bliższe szczegóły nieznane.

Kubias Józef, 16 p. landszt. 10 komp., ur. w Rybarzowicach, 1880, ranny; bliższe szczegóły nieznane.

Lampa Andrzej, 13 bat. strzelc. poln. 4 komp., ranny; bliższe szczegóły dotąd nieznane.

Lapta s Piotr, 13 p. p. 8 komp., z Bogucic, 1888, ranny; bliższe szczegóły dotąd nieznane.

Łabuś Adam, 16 p. landszt. 8 komp., zginął.

Miętka Michał, 56 p. p. 3 komp., ur. w Krzywaczce, 1893, ranny; bliższe szczegóły dotąd nieznane.

Myślińiec Andrzej, 16 p. obr. kraj. 9 komp., zabity 21 listopada.

Nataneł Władysław, 32 p. obr. kraj. 6 komp., ur. w Janowicach, 1891, zginął.

Nęcka Wojciech, rez. 16 p. obr. kraj. 11 komp., z Nielepia, zginął.

Obrochta Teofil, 20 p. p. 9 komp., ur. w Starem Bystrem, zginął.

Ochoński Jakób, rez. 13 p. p. 8 komp., ur. w Biskupicach, 1881, padł na polu walki.

Ogarek Józef, rez. 56 p. p. 13 komp., ur. w Jastrzębiej, 1890, zginął.

Oleksy Jan, 57 p. p. 12 komp., ze Strzelc Wielkich, zginął.

Opach Józef, 20 p. p. 15 komp., zabity między 6 a 7 listopada.

Ostafin Michał, frajt. 16 p. landszt. 10 komp., zginął.

Pałof Antoni, 20 p. p. 11 komp., zginął.

Piwo warczyk Andrzej, 1 p. p. 6 komp., z Brzezowej, zginął.

Połąk Jakób, 32 p. obr. kraj. 1 komp., zginął.

Prażmowski Franciszek, chorąży 13 p. tyrolskich strzelc., zginął.

Prusak Andrzej, 20 p. p. 11 komp., ranny; bliższe szczegóły dotąd nieznane.

Puchała Wojciech, 13 p. p. 1 komp., ur. w Łąckiej Dolnej, 1882, zginął.

Puto Piotr, 20 p. p. 7 komp., zginął.

Rachwałik Jan, 32 p. obr. kraj. 5 komp., z Dąbrówki, zginął.

Raczyk Jan, 95 p. p. 14 komp., ur. w Męcinie 1895, padł na polu walki 11 lutego.

Roszkowicz Józef, 32 p. obr. kraj. 2 komp., z Tworkowej, zginął.

Sakrejda Jan, 56 p. p. 16 komp., ranny; bliższe szczegóły dotąd nieznane.

Skowronek Andrzej, 20 p. p. 3 komp., z Kasiny Wielkiej, zginął.

Sroka Justyn, 13 p. p. 3 komp., ur. w Mogilanach, 1888, zginął.

Talaga Karol, 30 bat. strzelc. poln., ur. w Stryszowie, 1895, w niewoli.

Westreich Jakób, rez. 57 p. p. 9 komp., zginął.

Wilc Feliks, rez. 20 p. p. 7 komp., padł na polu walki.

Właczek Stanisław, 56 p. p. 3 komp., ranny; dotąd niewiadomo, w którym szpitalu się znajduje.

Wójcik Bernard, 13 p. p. 6 komp., ur. w Staniątka 1886, ranny; bliższe szczegóły dotąd nieznane.

Wrona Michał, 16 p. obr. kraj. 5 komp., zginął.

Zwienozak Jan, frajt. 16 p. landszt. 3 komp., ranny; dotąd niewiadomo, w którym szpitalu się znajduje.

O żołnierzach, których nazwiska podajemy poniżej:

Babczakiewicz Stanisław, 20 p. p. 9 komp.; Baniak Jan, 16 p. landszt. 3 komp., z Buczkowa; Bezik Jan, 89 p. p. 1 oddział robot.; Błażut Wojciech, 16 p. obr. kraj. 9 komp., z Brzezinki; Błaszczak Piotr, rez. 33 p. obr. kraj., ze Stryja; Broś Antoni, 1 p. p. 11 komp., z Czyżyn; Brud Franciszek, 17 p. obr. kraj., z Grodziska Górnego; Chwistek Józef, 55 p. p. 9 komp., z Łyczanki; Ciećkiewicz Józef, 90 p. p. 11 komp.; Ciećkiewicz Kazimierz, rez. oficer 30 p. p.; Choim Tomasz, 40 p. p. 7 komp.; Chowaniak Józef, 16 p. obr. kraj. 11 komp., z Zawoi; Chucherko Władysław, rez. 13 p. p. 13 komp.; Cichoński Stanisław, 13 p. p. 7 komp.; Cul Józef, 56 p. p.; Cygan Józef, 3 p. artyl. 3 kol. amun.; Czaja Jan, 32 p. obr. kraj. 3 komp.; Czech Stanisław, 36 p. landszt. oddział ski; Czepiec Franciszek, plut. 1 p. ułanów; 3 esk.; Czubak Franciszek, 13 p. p. 6 komp.; Czyż Jerzy, 31 p. obr. kraj.; Dąbrowa Franciszek, 13 p. obr. kraj. 4 komp.; Danek Jan, 56 p. p. 5 komp.; Dębski Wojciech, 20 p. p. 6 komp.; Diaczan Teodor, rez. 15 p. p. 8 komp.; Domanus Stanisław, 1 p. ułanów 4 esk.; Dymek Józef, rez. 2 p. artyl. fort. 12 komp.; Dziezic Franciszek, 16 p. obr. kraj. 10 komp.; Fisinger Rudolf, 56 p. p. 4 komp.; Fłys Jan, 33 p. obr. kraj.

6 komp.; Fus Walenty, 34 p. obr. kraj. 9 komp.; Gałuszka Władysław, 9 dyw. ciężkich haubic 1 kol. amun.; Gąsiorek Tomasz, 20 p. p. 2 komp.; Gawron Maciej, 1 p. p. 8 komp.; Gawron Franciszek, rez. 20 p. p. 9 komp.; Gędek Józef, 13 p. p. 4 komp.; Gędek Wojciech, rez. 13 p. p. 7 komp.; Godzik Jan, 16 p. obr. kraj. 4 komp.; Godzik Franciszek, 13 p. p. 11 komp.; Gołębiowski Franciszek, jednor. 16 p. obr. kraj. 6 komp.; Gołys Stanisław, 40 p. p.; Goryl Mikołaj, 56 p. p. 6 komp.; Gromek Wawrzyniec, 13 p. p. 15 komp.; Hajost Andrzej, 89 p. p. 4 komp.; Herman Henryk, 4 p. ułanów 3 esk.; Hronowski Maciej, rez. 13 p. p. 15 komp.; Janas Stanisław, 17 p. obr. kraj.; Jarosz Jan, 90 p. p. 10 komp.; Jasiólek Antoni, 13 p. p. 12 komp.; Kalęba Wojciech, 36 p. obr. kraj. 3 komp.; Kasprzyk Władysław, plut. 1 p. ułanów 3 esk.; Knapik Jan, 24 p. p. 4 komp.; Koper Michał, 56 p. p. 3 komp.; Kotlarz Stefan, 15/1 oddział trenu; Kowalczyk Wojciech, rez. 16 p. obr. kraj. 1 komp.; Koział Karol, 89 p. p. 2 komp.; Krypel Tadeusz, 17 p. obr. kraj. 4 oddział karab. maszyn.; Kukiola Longin, 17 p. obr. kraj. 2 komp.; Kulawik Tomasz, 13 p. p. 16 komp.; Kupiec Józef, rez. 13 p. p. 2 komp.; Kwiatek Franciszek, 90 p. p. 1 komp.; Łabędź Józef, rez. 13 p. p. 1 komp.; Łagocki Paweł, 6 p. ułanów 2 esk.; Lesenko Michał, 9 p. p.; Linca Franciszek, 32 p. obr. kraj. 4 komp.; Lipiński Michał, rez. 1 p. ułanów 1 esk.; Maikszak Władysław, 58 p. p. 1 komp.; Malczyk Władysław, 56 p. p. 3 komp.; Malec Alojzy, 31 p. obr. kraj. 8 komp.; Mańkut Andrzej, 6 p. ułanów; Markowski Władysław, 17 p. obr. kraj.; Masłowski Andrzej, 20 p. obr. kraj.; Matuszeński Ludwik, 100 p. p. 1 komp.; Mika Jan, 57 p. p. 4 komp.; Młynarczyk Paweł, rez. 57 p. p. 1 komp.; Mostowik Józef, 31 p. obr. kraj. 3 komp.; Nęcza Franciszek, 90 p. p. 2 komp.; Nożka Józef, 30 p. p.; Olajossy Józef, 16 p. obr. kraj. 9 komp.; Olajossy Adam, 13 p. p.; Okoński Władysław, 1 p. legionów 1 komp.; Oleksy Antoni, 20 p. p. 7 komp.; Olszowski Adolf, 16 p. obr. kraj. 4 komp.; Orawiec Michał, 56 p. p. 9 komp.; Pabijan Antoni, rez. 16 p. obr. kraj. 6 komp.; Pałoch Michał, frajt. 57 p. p. 12 komp.; Piwowarczyk Stanisław, 16 p. obr. kraj. 6 komp.; Płatek Piotr, 3 p. artyl. fort.; Podgórski Andrzej, rez. 16 p. obr. kraj. 4 komp.; Polański Stefan, 34 p. landszt.; Polichta Andrzej, rez. 32 p. obr. kraj. 4 komp.; Poradzisz Józef, 89 p. p. 2 komp.; Rachwał Józef, 13 p. p. 14 komp.; Rojek Jan, 13 p. p. 6 komp.; Rykała Jakób, 58 p. p. 1 komp.; Schwenk Julian, 16 p. obr. kraj. 8 komp.; Seruga Sebastian, 54 p. p. 15 komp.; Setner Karol, 32 p. obr. kraj. 2 komp.; Ślusarczyk Jan, 16 p. obr. kraj. 4 komp.; Stelmach Franciszek, 1 p. artyl. 3 bat.; Strachowski Stanisław, 18 p. obr. kraj.; Szewczyk Jan, 412 bat. landszt. 5 komp.; Szwał Jan, 32 p. obr. kraj.; Tabaczewski Józef, 32 p. obr. kraj. 10 komp.; Tondyra Józef, 1 dyw. trenu 3 sekcy; Trzeciak Jakób, 16 p. obr. kraj. 4 komp.; Walas Franciszek, 13 p. p. 2 komp.; Wierciak Józef, 16 p. obr. kraj.; Wójtowicz Andrzej, 56 p. p. 2 komp.; Wolny Władysław, 56 p. p. 3 komp.; Wypartowicz Jakób, rez. 16 p. obr. kraj. 12 komp.; Zajda Franciszek, 2 p. legionów 4 komp.; Zawarus Józef, 1 kom. trenu; Zychiewicz Eustachy, plut. 30 p. p.,

Biuro wywiadowcze nie ma dotąd żadnej wiadomości.

Sto ośmdziesiąt odpowiedzi na zapytania o żołnierzach, których tu nie zamieszczamy, podaliśmy pytającym listownie.

Poszukiwanie zaginionych.

Ktoby wiedział, gdzie się obecnie znajduje Wojciech Knapik, rodem z Lipnika, lat 28, który wyszedł 14 listopada 1914 r. do asenterunku do Wieliczki i od tego czasu zaginął, zechce dać znać pod adresem: **Hajdusiewicz Jakób, Glichów nr 35, o. p. Wiśniowa koło Dobczyc.**

Marya Kierszka (Styrya, Heilenstein Polzella bei Cilli) prosi o wiadomość o swym mężu Stanisławie z Lubyczy Królewskiej pow. Rawa Ruska, który był wzięty jako kowal do służby wojskowej w Przemyślu. Ktoby o nim co wiedział, zechce donieść pod wyżej podanym adresem.

Maryanna Jurzak (Pisarzowice, poczta Kozy) prosi o wiadomość o mężu Michale i synu Jędrzeju, którzy w październiku 1914 r. przebywali w Bertaswalde bei Neuhasen, Królewiec. Ktoby o nich co wiedział, zechce donieść pod wyżej podanym adresem.

Poszukuję swego męża, **Józefa Nowaka**, landsturmisty (16 pułk 5 komp. 3 cug), z Komorowic. Ktoby o nim co wiedział, raczy łaskawie donieść pod adresem: **Marya Nowak, Bielsk, Elisabethstrasse 19.**

Ktoby wiedział, gdzie się znajduje **Sobczyk Jan**, lat 19, **Wszółek Józef**, lat 30, **Wszółek Jan**, lat 38, wszyscy z Rzuchowej pow. tarnowskiego, którzy dnia 11 listopada uciekli przed Rosyanami, raczy dać znać **Michałowi Sobczykowi w Stanisławicach p. Bochnia** (u Rydza Stanisława).

Wincenty i Anna Boryczko proszą każdego, ktoby co wiedział o ich 9-letnim synu **Adamie**, który był ranny odłamkiem szrapnela w **Bogumiłowicach i koło 20 grudnia odwieziony do szpitala wojskowego do Wielkiej Wsi**, poczem ślad po nim zaginął, aby raczył łaskawie donieść pod adresem: **Wincenty Boryczko, Białodolny Radłowski 70.**

Paweł Słomski z Wierzchosławic powiat Tarnów, obecnie **Bielcza** poczta **Biadoliny Radłowski**, poszukuje swej córki **Wiktoryi**, zamężnej **Bryl**, którą wojakowość zabrała do szpitala.

Jan Fodrowski (Bośnia, Novi Martinac via Svinjar) poszukuje **Eugenii Fodrowskiej** z **Kawęczyna** powiat Mielec. Ktoby o niej co wiedział, zechce donieść pod powyżej podanym adresem.

Wawrzyniec Leżoń (Praga II, Krankenhaus Nr 108, Prof. Smit) prosi o wiadomość o swojej żonie **Tekli** z dziećmi, siostrze **Magdalenie** i ojcu ze wsi **Radgoszczy** pow. **Dąbrowa**.

Adam Żurowski, zdrow, landsturmista (Feldpost 186) poszukuje swej żony **Maryanny** wraz z dziećmi ze **Skrzyszowa**, powiat Tarnów. Ktoby o nich co wiedział, raczy łaskawie donieść pod wyżej podanym adresem. 2—2

Sala Körn w **Rabie Wyżnej** prosi o adres zamieszkania i pobytu **Majlecha** i **Esli Körnów** z **Nowotaniec** obok **Sanoka**, którzy tam aż do przyjscia **Moskali** przebywali. 2—2

Józef Kwolik z **Sąsiadowic** pow. **Sambor**, obecnie chory w lazarecie w **Bechin** w **Czechach**, poszukuje swej żony **Karoliny** z synkiem **Pawłem**. Ktoby o nich co wiedział, zechce donieść pod adresem wyżej podanym.

Ktoby wiedział cokolwiek o mojej żonie **Eleonrze Zajacowej** ze **Zręcina**, powiat **Krosno**, z czworgiem dziećmi, raczy mi donieść pod adresem: **Paweł Zajac**, **Mob. Bekleidungsdepot Magazin 4 Armees, Biała, Bahnhof.** — Za wiadomość prześlę 5 koron nagrody.

Podziękowanie.

Serdeczne „Bóg zapłać!” składam publicznie dobroczynnej **Marysienke**, córce **ekscel. Długosza**, za łaskawość, jaką mi w czasie choroby okazywała. Przez cały czas mego pobytu w szpitalu wiedeńskim, od 7 stycznia do 31 marca, Ona jedna mnie odwiedzała i pocieszała, a zawsze przynosiła jaki podarunek i coś do czytania. Tego Jej nie zapomnę do grobowej deski i publicznie składam Jej za to „Bóg zapłać!”

Antoni Woźniak cugsfirer.

Ranni i polegli na wojnie.

Wykaz nazwisk polskich żołnierzy z list strat Nr 72 (dokończenie), 73 i 74 wydanych przez ministerstwo wojny.

Skrócenia: p. p. — pułk piechoty; żołn. — żołnierz; plut. — plutonowy; landszt. — landszturm; obr. kr. — obrona krajowa (landwerzysta).

(Dokończenie listy strat Nr. 79).

Ogonowski Józef, rez. 11 bat. saperów 4 komp.

Pabijan Józef, żołn. 13 p. p. 1 komp., z Wrząsowie (zaginął). **Paszczyński Jan**, 9 p. dragonów. **Piątek Jan**, frajt. 13 p. p. 2 komp., z Koźmic. **Piekarczyk Józef**, żołn. 13 p. p. 2 komp., z Nieszkwic. **Plonka Ludwik**, plut. 100 p. p. 7 komp. **Procyk Michał**, kapr. 11 batal. saperów 4 komp. **Prokop Jan**, żołn. 100 p. p. 5 komp.

Rogowski Stanisław, żołn. 13 p. p. 2 komp., z Chronowa. **Rowiński Jan**, 11 bat. saperów 4 komp. **Rudnicki Mikołaj**, rez. 58 p. p. 10 komp. **Rychlik Karol**, żołn. 100 p. p. **Rzeczpiński Jan**, żołn. 13 p. p. 2 komp., z Giebułtowa.

Seirak Michał, rez. 58 p. p. 10 komp. **Serafin Marcjan**, żołn. 13 p. p. 2 komp., z Kobylea. **Sikora Adolf**, żołn. 100 p. p. 6 komp. **Skarka**, kapr. 100 p. p. 7 komp. **Skowronek Andrzej**, żołn. 13 p. p. 1 komp., z Dąbrowicy. **Sługocki Szczepan**, rez. 58 p. p. 10 komp. **Staroń Józef**, kapr. 100 p. p. 7 komp. **Styskała Franciszek**, tręb. 100 p. p. 7 komp. **Sułatycki Mikołaj**, rez. 24 p. p. 15 komp. **Suniałek Andrzej**, tręb. 13 p. p. 2 komp., 1884. **Syrowatka Józef**, 1 p. strzelców. **Szczerba Jan**, kapr. 100 p. p. 5 komp. **Szczyпка Henryk**, żołn. 100 p. p. 8 komp. **Szotkowski**, żołn. 100 p. p. 6 komp. **Szwiorotek**, żołn. 100 p. p. 7 komp.

Światłoch Józef, żołn. 100 p. p. **Świca Franciszek**, żołn. 36 p. landszt.

Tomaszewski Jan, frajt. 36 p. landszt. **Tymczuk Andrzej**, rez. 24 p. p. 14 komp. **Tymoszuk Mikołaj**, rez. 58 p. p. 10 komp.

Wacławik Franciszek, frajt. 100 p. p. 8 komp. **Walczyk Michał**, żołn. 100 p. p. 5 komp. **Watrycz Jan**, żołn. 36 p. landszt. **Wnęk Kazimierz**, plut. 13 p. p. 2 komp., z Branic. **Wójcicki Kazimierz**, 2 p. strzelc. tyrolskich.

Zarzecki Andrzej, żołn. 100 p. p. 7 komp. **Ziabka Piotr**, żołn. 13 p. p. 1 komp., z Kobylan. **Zięcik Jan**, żołn. 13 p. p. 2 komp., z Krzęcina. **Zieliński Mikołaj**, 11 bat. saperów 4 komp.

Zgliński Wincenty, żołn. 13 p. p. 2 komp., ze Stryszowa.

W niewoli.

Adamczyk Aleksander, sanitet 11 oddziału, z Żeglów (Krosno). (II rez. szpital w Niszu).

Borecki Józef, 1 p. ułanów 5 esk., ze Śląska (Słobodsk). **Buchta Józef Franciszek**, rez. kapr. 1 p. ułanów, ze Śląska (Słobodsk, gub. Wiatka).

Cib Józef (Moskwa).

Grych Jan, rez. 11 oddziału sanitetów, z Lanckony (II rez. szpital w Niszu).

Kudzia Stanisław, 1 p. ułanów 3 esk., z Grzechyni (Glasow, gub. Wiatka).

Pauk Konstanty, frajt. 11 oddziału sanitetów, z Nowosiółek (II rez. szpital w Niszu).

Tomaszewski Władysław, 1 p. ułanów 2 eskadra, z Krakowa (Słobodsk, gub. Wiatka).

Uzupełnienia.

W liście strat Nr 16 zamiast **Fiarko** ma być **Firek Franciszek**, rez. 13 p. p. 3 komp., z Zakliczyna, 1882, zabity. **Noszczyński Józef**, rez. 13 p. p. zamiast 13 komp. ma być 4 komp., z Kościelca, 1892, zabity. **Prochowski Jan**, rez. 13 p. p. zamiast 16 komp. ma być 3 komp., z Zalas, 1883, zabity.

W liście strat Nr 17 zamiast **Bochniwitz** ma być **Bochniewicz Henryk**, jednor. 16 bat. strzelc. poln., z Dębicy, 1892, ranny.

W liście strat Nr 14 ma być **Sieprawski Kasper**, 46 dyw. artyl. poln. 1 bat., z Radwanowic, ranny.

Lista strat Nr 80

zawiera następujące nazwiska polskich żołnierzy:

Zabici z 9 pułku piechoty.

Bajorek Józef, żołn. 16 komp. **Belejowicz Stefan**, żołn. 15 komp., z Krasnej. **Biłyk Józef**, frajt. 10 komp. **Bohak**, żołn. 9 komp.

Dowbniak Jan, rez. 2 komp.

Fedyniak Teodor, 6 komp.

Gerzowski Jakób, żołn. 16 komp. **Górski Kazimierz**, feldf. 10 komp. **Gregorski**, żołn., z Sołakowa.

Hoszowski Adam Erazm, żołn. 3 komp. **Hrybowicz Jakób**, żołn. 7 komp. **Hrynyk Michał**, żołn. 16 komp. **Hnber Jakób**, frajt. 13 komp. **Hudyniec Stefan**, żołn. 11 komp. **Hutnikiewicz Jan**, plut. 15 komp.

Jaculak Aleksander, żołn. 12 komp.

Kiecyk Elias, kapr. 16 komp. **Kobryński Teodor**, żołn. 12 komp. **Kohut Michał**, żołn. 9 komp. **Kotrnbasz Mikołaj**, rez. 15 komp. **Koty Jan**, plut. 4 komp. **Kuzmisz**, żołn. 9 komp.

Linus Jan, kapr. **Lisiewicz Emanuel**, plut. 16 komp. **Lonkocz Alojzy**, kapr.

Lobołka Mikołaj, żołn. 12 komp.

Majocha Michał, rez. 11 komp. **Majstruk Michał**, rez. z Bolechowa. **Makara Mikołaj**, żołn. 16 komp. **Markiewicz Jan**, żołn. 14 komp. **Matuszewski Franciszek**, frajt. 16 komp. **Melnyk Michał**, żołn. 13 komp. **Michajłyszyn Stefan**, kapr. 12 komp.

Nowacki Michał, żołn. 9 komp.

Oleś Michał, frajt. 8 komp. **Onyskiewicz Jan**.

Ponajda Aleksander, rez. 2 komp. **Popadyniec Aleksander**, feldf. **Popyk Piotr**, rez. 14 komp.

Sawczyn Michał, żołn. 9 komp. **Swyszcz**, żołn. 16 komp. **Szlachtycz Mikołaj**, rez. 2 komp.

Trysz Leon, żołn. 11 komp. **Turczyn Jan**, kapr. 9 komp.

Wirszta Antoni, żołn. 16 komp. **Wynyk Michał**, żołn. 6 komp.

Znak Mikołaj, rez. 14 komp.

Ranni z 9 pułku piechoty.

Andrusiów Mikołaj, frajt. 12 komp. **Antonów Paweł**, żołn. 16 komp.

Babiak Michał, żołn. 11 komp. **Baczkur Grzegorz**, rez. 11 komp. **Baczkur Michał**, rez. 15 komp. **Balyta Stefan**, żołn. 16 komp. **Barabasz Jan**, żołn. 12 komp. **Barankiewicz Antoni**, żołn. 6 komp. **Barnycz Jakób**, żołn. 10 komp. **Bartków Michał**, frajt. 7 komp. **Bednarz Józef**, rez. 15 komp. **Begej Józef**, żołn. 16 komp. **Befejowicz**, żołn. **Bellak Jan**, żołn. 16 komp. **Bellak Teodor**, żołn. 16 komp. **Beraza Stef n**, plut. 15 komp. **Berezdecki Mikołaj**, żołn. 9 komp. **Bereźniaki Paweł**, żołn. 14 komp. **Berkowski Józef**, rez. **Bernyk Jakób**, frajt. 1 komp. **Bernyk Jan**, rez. **Bernyk Piotr**, żołn. 1 komp. **Biliński Grzegorz**, frajt. 1 komp. **Biłyk Aleksander**, kapr. **Bojko Józef**, żołn. 16 komp. **Borcowski Rudolf**, żołn. 1 komp. **Borszczewski Michał**, rez. **Brycz Jan**, żołn. 16 komp. **Bryk Andrzej**, rez. 15 komp. **Bryk Jan**, żołn. 10 komp. **Buciak Stefan**, żołn. 10 komp. **Bucierka Piotr**, żołn. 9 komp. **Buczkowski Karol**, żołn. 11 komp. **Buławiniec Paweł**, rez. **Bulsa Jakób**, żołn. 9 komp. **Bykusiewicz Michał**, żołn. 9 komp. **Byleń Józef**, rez.

Chaber Jan, żołn. **Chałacki Piotr**, dob. 16 komp. **Chałus Filip**, żołn. 2 komp. **Chałus Teodor**, kapr. 9 komp. **Cham Michał**, żołn. 11 komp. **Chandon Jan**, rez. 11 komp. **Cholosznecki Mikołaj**, żołn. 4 komp. **Chomyn Mikołaj**, rez. **Cisowski Jan**, frajt. **Ciupa Mikołaj**, żołn. 11 komp. **Ciupiak Michał**, żołn. 16 komp. **Cyb Teodor**, żołn. 16 komp. **Czaban Michał**, żołn. 9 komp. **Czerhawy Franciszek**, żołn. 10 komp. **Czerkański Józef**, rez. 15 komp. **Czernyk Jan**, rez. 2 komp. **Czonyk Stefan**, żołn. 9 komp. **Czoszka Stanisław**, żołn. 6 komp.

Dańczyn Józef, żołn. 7 komp. **Daniel Wacław**, rez. **Derzyło Jerzy**, żołn. 12 komp. **Diakonowicz Leon**, żołn. 12 komp. **Dinkiewicz Konstanty**, żołn. 10 komp. **Draszka Józef**, żołn. 6 komp. **Dubeński Władysław**, żołn. **Dubycki Józef**, żołn. 11 komp. **Duda Konstanty**, rez. 11 komp. **Duliba Michał**, żołn. 3 komp. **Dyba Jerzy**, żołn. 12 komp. **Dyba Michał**, kapr. 10 komp. **Dybezak Michał**, frajt. 3 komp. **Dykus Józef**, żołn. 12 komp. **Dykun Piotr**, żołn. 10 komp. **Dzawaga Stefan**, żołn. 7 komp.

Fedyniak Marek, żołn. 4 komp. **Fedoryk Józef**, żołn. 10 komp. **Filip Jan**, żołn. 11 komp. **Frenycz Teodor**, rez. 15 komp.

Gałęcki Stefan, żołn. 6 komp. **Genyk Antoni**, żołn. 10 komp. **Gowczyński Józef**, żołn.

Hajduk Michał, rez. 3 komp. **Halata Michał**, żołn. **Hamryszak Jan**, żołn. 16 komp. **Hanczar Mikołaj**, żołn. **Harkot Filip**, żołn. 16 komp. **Hlibkowicz Michał**, żołn. 1 komp. **Hłuszko Piotr**, żołn. 10 komp. **Hodisz Tomasz**, żołn. 9 komp. **Hojnacki Mikołaj**, frajt. 1 komp. **Hołowczak Jerzy**, rez. 15 komp. **Horaczek Jan**, żołn. 4 komp. **Howdun Mikołaj**, żołn. 15 komp. **Howikowicz**, żołn. **Hryb Teodor**, frajter.

Iwanyszyn Jan, żołn. 16 komp.

Jacków, frajt. 5 komp. **Jacyszyn Stefan**, jednor. kapr. 1 komp. **Jacyszyn Stefan**, żołn. 8 komp. **Jacyszyn Stefan**, rez. 14 komp. **Jaksiński Piotr**, kapr. 12 komp. **Janów Jan**, rez. 14 komp. **Jandyk Piotr**, rez. **Jaworski Jan**, żołn. 7 komp. **Jediniec Jan**, żołn. 9 komp. **Jeleniak**

Teodor, żołn. 16 komp. **Josiak Jerzy**, żołn. 2 komp. **Juroca Michał**, żołn. 15 komp. **Józków Jan**, żołn. 10 komp.

Kaczek Stefan, żołn. **Kafłowski Ludwik**, żołn. 9 komp. **Kamianczyn Michał**, żołn. **Kampert**, żołn. 9 komp. **Karpa Jan**, żołn. 5 komp. **Karpin Jakób**, żołn. 5 komp. **Karpiniec**, żołn. 9 komp. **Karpiuk Grzegorz**, rez. **Kastelin Michał**, żołn. 16 komp. **Kawecki Michał**, żołn. 10 komp. **Kiecyk Marcin**, rez. **Kierkowski Władysław**, kapr. 14 komp. **Kij Grzegorz**, żołn. 9 komp. **Kizyma Mikołaj**, frajt. 9 komp. **Kłocyk Franciszek**, żołn. 9 komp. **Kłymasz Michał**, rez. 15 komp. **Koch Kazimierz**, rez. **Kochaniewicz Jan**, kapr. 3 komp. **Koczak Michał**, rez. **Konik Józef**, kapr. 7 komp. **Kopczak Michał**, kapr. 2 komp. **Korczyński Stefan**, żołn. 10 komp. **Kordasiewicz Jan**, żołn. 7 komp. **Korpan Piotr**, frajt. 16 komp. **Kosotowicz Jan**, frajter. **Kostyszyn Piotr**, żołn. 9 komp. **Kowacz Józef**, żołn. 10 komp. **Kowal Jan**, żołn. 11 komp. **Kowal Jan**, żołn. 16 komp. **Kowal Teodor**, żołn. 4 komp. **Krasucki Antoni**, plut. 16 komp. **Krechowiecki**, frajt. 16 komp. **Krechtiak Paweł**, rez. 11 komp. **Krupak Jan**, żołn. 11 komp. **Kruszelnicki Paweł**, żołn. 16 komp. **Krywecki Michał**, żołn. 16 komp. **Kucil Franciszek**, żołn. 9 komp. **Kuczer Michał**, żołn. 13 komp. **Kuczerak Izidor**, rez. 14 komp. **Kuczerak Jakób**, rez. frajt. **Kuczerak Jan**, żołn. 7 komp. **Kuczmanda Teodor**, żołn. 7 komp. **Kupiec**, żołn. **Kupiec Mikołaj**, żołn. 9 komp. **Kuzejko Maciej**, żołn. **Kuźmiński Hilary**, żołn.

Lagojda Filip, żołn. 7 komp. **Lagojda Michał**, żołn. 1 komp. **Lakaty Stanisław**, żołn. 16 komp. **Lelitka Sebastyan**, rez. **Lesiuk Filip**, żołn. 13 komp. **Leszczyński Józef**, żołn. 3 komp. **Leszczyński Piotr**, żołn. 6 komp. **Litwiniec**, żołn. **Lohanowicz Grzegorz**, frajt. 4 komp. **Lokatyr Stefan**, rez. 3 komp. **Loziński Antoni**, żołn. 6 komp. **Lubiński Michał**, żołn. 4 komp.

Łachowolski Teodor, żołn. 15 komp. **Ławryszyn Filip**, żołn. 2 komp. **Łenyszyn Stefan**, rez. 15 komp. **Łojek Michał**, żołn. 12 komp. **Łysakowski Włodzimierz**, żołn. 5 komp.

Maćków Jan, rez. **Maćków Łucyan**, żołn. 16 komp. **Maćków Mikołaj**, rez. 15 komp. **Majewski Jan**, plut. 11 komp. **Makara Michał**, żołn. 4 komp. **Makosyn Teodor**, frajt. **Makota Jan**, kapr. 10 komp. **Maliborski Teodor**, żołn. 4 komp. **Mareniuk Grzegorz**, żołn. 16 komp. **Martyniec Franciszek**, żandarm 9 komp. **Mastyło Michał**, frajt. 7 komp. **Matiszak Leon**, frajt. 16 komp. **Matuszek Jan**, rez. **Matysiakiewicz Jan**, żołn. 12 komp. **Mazur Jan**, rez. 15 komp. **Medec Bronisław**, żołn. 10 komp. **Medwyd**, żołn. 12 komp. **Meiniczyk Michał**, żołn. 10 komp. **Melniczyn Michał**, żołn. 10 komp. **Melnyk Antoni**, żołn. 10 komp. **Melnyk Ignacy**, żołn. 16 komp. **Melnyk Jan**, kapr. 6 komp. **Melnyk Teodor**, żołn. **Meudela**, żołn. 9 komp. **Merduch Jan**, rez. 15 komp. **Miazga Andrzej**, żołn. **Morys Mateusz**, żołn. 16 komp. **Moskal Eustachy**, żołn. 16 komp. **Moździerz Józef**, żołn. **Mrozik Józef**, żołn. 16 komp. **Muszyniec Teodor**, żołn. 4 komp. **Mysiuk Teodor**, żołn. 5 komp. **Mysyk Jan**, rez. 14 komp.

Nadiwski Szymon, 10 komp. **Nahorniak Grzegorz**, żołn. 1 komp. **Najda Antoni**, żołn. 15 komp. **Niedzielski Michał**, żołn. 12 komp. **Niemirowski Stanisław**, kapr. 2 komp. **Niezałowski Tymoteusz**, żołn. 6 komp. **Nosar Jan**, kapr. 11 komp. **Nowicki Jan**, żołn.

Oleksyn Michał, rez. 15 komp. **Olewicz Karol**, rez. **Olszanecki Teodor**, kapr. 14 komp. **Omicieński Michał**, rez. 14 komp. **Orzechowski Franciszek**, żołn. 14 komp.

Osadczyk Jan, żołn. 8 komp. Ostafiński Kazimierz, żołn. 8 komp.

Paliwoda Maciej, żołn. 1 komp. Panycz Teodor, żołn. 11 komp. Pawlik Julian, rez. 15 komp. Pawłów Jan, żołn. 9 komp. Pawluk Mikołaj, żołn. 14 komp. Petrasz Jan, rez. 11 komp. Pisko Maciej, żołn. 6 komp. Piezański, żołn. Pikulak Piotr, rez. 10 komp. Pikulan Józef, żołn. 8 komp. Płoszko Mikołaj, żołn. 12 komp. Polan Engeniusz, rez. 3 komp. Posacki Michał, kapr. 8 komp. Proskurnicki Emil, żołn. 10 komp. Prosyniak Piotr, rez. Prynda Szymon, dob. 9 komp. Pnkisz Józef, żołn. 7 komp. Puniak Mikołaj, żołn. 2 komp. Pycko Mikołaj, rez. 3 komp.

Rataj Ignacy, żołn. 2 komp. Roskot Franciszek, rez. 11 komp. Rozylewicz Jan, żołn. 5 komp. Radnicki Jan, żołn. 9 komp. Ruj Teodor, kapr. 9 komp. Rybicki Urban, żołn. 12 komp. Ryc Jan, rez. 3 komp. Rypiak Aleksander, kapr. 16 komp. Rypsej Mikołaj, rez. Rysej Mikołaj, żołn.

Salezyn Jan, żołn. 6 komp. Sawczyn Jan, żołn. 6 komp. Sawków Andrzej, plut. 7 komp. Sekieta Jerzy, frajt. 11 komp. Semczyszyn, rez. 14 komp. Senyszyn Michał, żołn. 16 komp. Sezól Józef, plut. Siedlicki Karol, żołn. 10 komp. Siemiradzki Rudolf, rez. 2 komp. Skolski Jan, żołn. 10 komp. Skólski Józef, żołn. 13 komp. Skrypec Antoni, żołn. 1 komp. Skrypka Teodor, żołn. 10 komp. Sławek Władysław, żołn. 5 komp. Smereka Józef, żołn. 10 komp. Smolak Jan, żołn. 16 komp. Smoliński, żołn. 12 komp. Smygielski Antoni, żołn. 8 komp. Sopol Jan, żołn. 5 komp. Soronowicz Michał, frajt. 11 komp. Sosiński Edmund, frajt. 10 komp. Spodaryk Grzegorz, żołn. 14 komp. Stechnowicz Michał, rez. Stelmach Jan, kapr. 10 komp. Stelmach Michał, żołn. 10 komp. Steń Andrzej, kapr. 7 komp. Steń Julian, kapr. Stradzeński Jan, rez. 15 komp. Strembecki Mikołaj, żołn. Struk, żołn. Strutyński Konrad, rez. 11 komp. Sucharnyk Jan, frajt. Susabowski Karol, rez. 11 komp. Swyszczuk Teodor, żołn. 8 komp. Sydowczak Andrzej, żołn. 6 komp. Szajnowski Mikołaj, rez. 15 komp. Szczerbej Piotr, rez. Szebediak Piotr, rez. 3 komp. Szendzielarz Jan Franciszek, żołn. 12 komp. Szewczuk Karol, żołn. 9 komp. Szłapak Mikołaj, plut. 8 komp. Szorobura Stefan, żołn. 5 komp. Szwed Maciej, żołn. 16 komp. Szybalski Józef, żołn. 1 komp. Szymko Piotr, żołn. 8 komp. Szymon Jan, rez. 2 komp. Szyszczak Teodor, żołn. 6 komp.

Sciankowy Jan, żołn. 12 komp.

Tesiak Jan, żołn. Tkacz Józef, rez. Tkacz Teodor, żołn. 14 komp. Tkaczuk Ignacy, żołn. 9 komp. Tkaczuk Szymon, żołn. 5 komp. Tomicki Piotr, rez. Trembecki Michał, żołn. 13 komp. Turkiewicz Mikołaj, żołn. 10 komp. Tymczyszyn Jan, żołn. 16 komp. Tyszownicki Mikołaj, żołn. 10 komp.

Uski Jan, żołn. 15 komp.

Wajda, żołn. 15 komp. Wajda Teodor, żołn. Warwaryk Piotr, żołn. 1 komp. Wasylkowski Władysław, rez. 15 komp. Wejwanko, żołn. 12 komp. Waszczyszyn Paweł, rez. 3 komp. Wenczak Mikołaj, rez. Witwicki Michał, żołn. Wodnicki Franciszek, żołn. Wogórka Józef, żołn. 16 komp. Wojeichowski Władysław, żołn. 13 komp. Wójcik Jan, kapr. 1 komp. Wolczyca Mikołaj, rez. Wysoczań Filip, rez.

Zaliszczuk Jan, frajt. 12 komp. Zarewicz Tymoteusz, rez. 6 komp. Zarzawiecki, żołn. Zeniuk Stefan, żołn. 9 komp. Zezniczek Jan, żołn. 9 komp. Ziniak Piotr,

żołn. 16 komp. Zinyk Jan, rez. 11 komp. Zwarycz Mikołaj, rez. 15 komp.

Zabiak Mikołaj, rez. 3 komp. Żolnierowicz, żołn. 12 komp.

Zabici z innych pułków.

Błoński Józef, rez. 36 p. obr. kraj. 3 komp. Bojczuk Jan, rez. 36 p. obr. kraj. 3 komp.

Drwięga Stanisław, frajt. 45 p. p. 5 komp.

Juzefczyk Antoni, rez. frajt. 45 p. p. 5 komp.

Lipka Władysław, żołn. 45 p. p. 5 komp.

Nowicki Michał, rez. 36 p. obr. kraj. 3 komp.

Wierzbicki Marcin, rez. 36 p. obr. kraj. 1 komp.

Wojewódka Szymon, frajt. 36 p. obr. kraj. 1 komp.

Ranni z innych pułków.

Antoniuk Michał, żołn. 95 p. p. 1 komp.

Bałaban Jan, rez. 36 p. obr. kraj. 3 komp. Baran

Andrzej, kapr. 45 p. p. 5 komp. Berezowski Mikołaj,

żołn. 24 p. p. Bidarczuk Jan, rez. 36 p. obr. kraj. 3

komp. Blicharski Stanisław, frajt. 24 p. p. Bodnar An-

drzej, rez. 36 p. obr. kraj. 1 komp. Bojczuk Jan, plut.

36 p. obr. kraj. 3 komp. Bortej Mikołaj, żołn. 24 p. p.

Bosowicz Karol, 18 bat. strzelc. poln. Bozon Kazimierz,

żołn. 45 p. p. 5 komp.

Charczyn Grzegorz, 45 p. p. 8 komp. Czech Sta-

nisław, plut. 45 p. p. 5 komp.

Dąbrowski Stanisław, rez. frajt. 45 p. p. 5 komp.

Demkowicz Andrzej, żołn. 24 p. p. Dobrucki Edward,

żołn. 45 p. p. 6 komp. Dołęga Kazimierz, żołn. 45 p. p.

6 komp. Dubasz Michał, żołn. 66 p. p. 3 komp.

Foławka Stanisław, żołn. 95 p. p. 1 komp.

Gacek Andrzej, kapr. 45 p. p. 8 komp. Głębocki

Jan, rez. 36 p. obr. kraj. 1 komp. Głora Michał, rez.

36 p. obr. kraj. 3 komp. Głowa Jan, rez. 45 p. p. 5 komp.

Gomułka Franciszek, rez. 45 p. p. 8 komp. Grabowiecki

Marcin, kapr. 24 p. p. Grzegorzyc Jan, rez. 45 p. p.

5 komp.

Hajduk Jan, żołn. 66 p. p. 4 komp. Hołodryga

Andrzej, frajt. 95 p. p. 1 komp. Holycek Piotr, rez.

36 p. obr. kraj. 1 komp.

Jurkowski, żołn. 66 p. p. 10 komp.

Kerehecki Andrzej, żołn. 66 p. p. 10 komp. Kie-

lar Jan, rez. 45 p. p. 8 komp. Kiendziński Antoni,

frajt. 45 p. p. 5 komp. Klodnicki Józef, żołn. 24 p. p.

Kobryn Paweł, żołn. 45 p. p. 7 komp. Koczyszat Grze-

gorz, pluton. 45 p. p. 8 komp. Kołomyjczuk Piotr, rez.

36 p. obr. kraj. 1 komp. Kopecki Adolf, rez. 36 p. obr.

kraj. 1 komp. Kosowicz Mikołaj, żołn. 24 p. p. Kowal

Stefan, żołn. 222 bat. landszt. Kowalczuk, rez. 36 p.

obr. kraj. 3 komp. Krasniuk Maciej, żołn. 24 p. p. Król

Jan, żołn. 45 p. p. 8 komp. Kryszłyniak Franciszek,

rez. 45 p. p. 5 komp.

Lenkiewicz, rez. 36 p. obr. kraj. 3 komp. Logusz

Mikołaj, żołn. 24 p. p. Ludera Mikołaj, żołn. 58 p. p.

Mak Grzegorz, żołn. 95 p. p. Makowski Eugeniusz,

jednor. 1 dyw. aetyl. 3 bat. Maksymczuk Teodor, żołn.

95 p. p. Marucha, rez. 36 p. obr. kraj. 3 komp. Maru-

szczak Andrzej, żołn. 24 p. p. Mazur Walenty, dobosz

10 dyw. ciężkich banbie, ze Złotnik. Mucha Jan, żołn.

66 p. p. 4 komp. Mardzek Paweł, rez. 45 p. p. 8 komp.

Muron Paweł, żołn. 45 p. p. 6 komp.

Dalszy ciąg wykazu poległych i rannych podamy w następnym numerze „Piasta“.